

PROTOKÓŁ nr XXVI/2020
sesji Rady Miejskiej w Suwałkach
odbytej w dniu 13 listopada 2020 r. w godzinach 12⁰⁰ – 17²⁰
w sali sesyjnej im. Józefa Gajewskiego nr 26 Urzędu Miejskiego w Suwałkach przy
ul. Mickiewicza 1 oraz zdalnie za pośrednictwem środków porozumiewania się
na odległość.

Obradom przewodniczył **Zdzisław Przełomieć** – Przewodniczący Rady Miejskiej w Suwałkach.

Radni obecni na sesji:

1. Bogdan Bezdziecki
2. Sylwester Cimochowski
3. Tadeusz Czerwiecki
4. Zbigniew Roman De-Mezer
5. Anna Maria Gawlińska
6. Krystyna Gwiazdowska
7. Jacek Juskiewicz
8. Mariola Brygida Karpińska
9. Kamil Klimek
10. Karol Korneluk
11. Jarosław Józef Kowalewski
12. Stanisław Kulikowski
13. Kamil Lauryn
14. Jacek Niedźwiedzki
15. Adam Ołowniuk
16. Wojciech Pająk
17. Zdzisław Przełomieć
18. Jacek Roszkowski.
19. Anna Ruszewska
20. Jarosław Schabieński
21. Sławomir Sieczkowski
22. Andrzej Turowski
23. Marek Lech Zborowski-Weychman

– *Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.*

W obradach uczestniczyli:

Prezydent Miasta Suwałk, Zastępcy Prezydenta Miasta Suwałk, naczelnicy niektórych wydziałów Urzędu Miejskiego, kierownicy inspekcji, straży, sołtysi, prezesi i dyrektorzy niektórych jednostek organizacyjnych,

– *Listy obecności stanowią załączniki nr 2 – 5 do protokołu.*

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Przełomieć poinformował, że obrady sesji realizowane są poza Urzędem Miejskim w sposób zdalny, za pośrednictwem środków

porozumiewania się na odległość, ze względu na konieczność zabezpieczenia uczestnikom sesji bezpiecznych warunków procedowania w czasie pandemii koronawirusa COVID-19. W sali obrad znajdowały się wyłącznie osoby związane z zapewnieniem sprawnego przebiegu sesji, osoby referujące sprawy udziałające wyjaśnień oraz przedstawiciele instytucji, jednostek organizacyjnych, których dotyczą sprawy będące przedmiotem obrad. Poinformował również, że sala została przed sesją odkażona. Powierzchnia sali pozwala na zachowanie bezpiecznych odległości podczas sesji.

Ad pkt. 1

Otwarcie obrad.

Zdzisław Przelomiec otworzył XXVI sesję Rady Miejskiej w Suwałkach, po czym powitał przybyłych na obrady: Prezydenta Miasta – Czesława Renkiewicza, Łukasza Kurzynę – Zastępcę Prezydenta Miasta, przedstawiciele instytucji rządowych i powiatowych, służby mundurowe, dyrektorów, kierowników i prezesów miejskich jednostek organizacyjnych, radców prawnych, naczelników i kierowników wydziałów Urzędu Miejskiego. Powitał przedstawiciele prasy, radia i telewizji oraz internautów.

Powitał radnych Rady Miejskiej w Suwałkach i stwierdził, że na 23 radnych ustawowego składu Rady w obradach wzięło udział 23 radnych, w związku z powyższym istniało wymagane quorum do podejmowania prawomocnych uchwał.

Przewodniczący przedstawił przebieg głosowania podczas obrad sesji.

Ad pkt. 2

Przyjęcie wniosków do porządku obrad.

Zdzisław Przelomiec przypomniał, że porządek obrad radni otrzymali wraz z materiałami i zawiadomieniem o zwołaniu sesji. Przewodniczący zapytał o wnioski do porządku obrad.

Wniosków do porządku obrad nie stwierdzono, wobec czego **przyjęty został następujący porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji Rady Miejskiej w Suwałkach.
2. Przyjęcie wniosków do porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XXV/2020 sesji Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 30 września 2020 roku.
4. Informacja o pracy Prezydenta Miasta Suwałk i wykonaniu uchwał Rady Miejskiej w Suwałkach od dnia 30 września 2020 roku.
5. Informacja o aktualnym stanie epidemiologicznym w mieście Suwałki.
6. Wnioski i oświadczenia radnych.
7. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej w Suwałkach z analizy oświadczeń majątkowych złożonych w 2020 r. – wg stanu na dzień 31 grudnia 2019 r. przez radnych Rady Miejskiej w Suwałkach oraz informacja Prezydenta Miasta Suwałk z analizy oświadczeń majątkowych zastępców Prezydenta Miasta Suwałk, Skarbnika Miasta, Sekretarza Miasta, osób zarządzających i członków organów zarządzających miejskimi

osobami prawnymi i osób wydających decyzje administracyjne w imieniu Prezydenta Miasta Suwałk, a także kierowników jednostek organizacyjnych gminy Miasta Suwałki - wg stanu na dzień 31 grudnia 2019 roku.

8. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w mieście Suwałki za rok szkolny 2019/2020.
9. Informacja z konsultacji społecznych w sprawie Suwałskiego Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu miasta na 2021 rok.
10. Informacja z konsultacji społecznych dotyczących projektu Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii w Suwałkach na 2021 rok.
11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii w Suwałkach na 2021 rok.
12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XVIII/233/2020 z dnia 26 lutego 2020 r. w sprawie przekształcenia Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Suwałkach w dwie odrębne placówki opiekuńczo-wychowawcze i zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej, organizacyjnej oraz specjalistycznej.
13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia ponownie złożonego wniosku przez sołtysa Sołectwa Dubowo I dotyczącego przeznaczenia środków funduszu sołectkiego na rok 2021.
14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Łąkowej w Suwałkach.
15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu kopalni Sobolewo w Suwałkach.
16. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zachodniej części rejonu ulicy Szwajcaria w Suwałkach.
17. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie postanowienia o odbieraniu odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, położonych na terenie Suwałk, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne.
18. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nieuwzględnienia petycji Krzysztofa K. w sprawie ochrony zdrowia mieszkańców przed elektrosmażeniami.
19. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uwzględnienia petycji Kariny S. w sprawie ochrony zieleni i zasobów przyrodniczych Suwałk.
20. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie stawek podatku od środków transportowych na 2021 r.
21. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości na 2021 r.
22. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta na 2020 r.
23. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Suwałki na lata 2020-2040.
24. Informacje i odpowiedzi Prezydenta Miasta Suwałk.
25. Zakończenie obrad sesji Rady Miejskiej w Suwałkach.

Ad pkt. 3

Przyjęcie protokołu nr XXV/2020 sesji Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 30 września 2020 roku.

Zdzisław Przelomiec poinformował, że zgodnie z § 46 Statutu Miasta Suwałk protokół obrad z XXV sesji został sporządzony i wyłożony do wglądu radnym w Biurze Rady Miejskiej. Radni mogli zgłaszać poprawki lub uzupełnienia do protokołu nie później niż w dniu roboczym poprzedzającym sesję Rady Miejskiej, na której następuje przyjęcie protokołu, czyli w dniu 28 lipca 2020 r.

W wymienionym terminie do treści protokołu radni nie zgłosili poprawek i uzupełnień, wobec powyższego protokół nr XXV/2020 sesji Rady Miejskiej w Suwałkach *został przyjęty*.

Ad pkt. 4

Informacja o pracy Prezydenta Miasta Suwałk i wykonaniu uchwał Rady Miejskiej w Suwałkach od dnia 30 września 2020 roku.

Informacja stanowi *załącznik nr 6* do protokołu.

Zdzisław Przelomiec poinformował, że powyższą informację radni otrzymali w materiałach sesyjnych. Zapytał, czy są uwagi i pytania w tym zakresie.

Uwag i pytań nie wniesiono, wobec czego Informacja o pracy Prezydenta Miasta Suwałk i wykonaniu uchwał Rady Miejskiej w Suwałkach od dnia 30 września 2020 roku, *została przyjęta*.

Ad pkt. 5

Informacja o aktualnym stanie epidemiologicznym w mieście Suwałki.

Wniosek w sprawie wprowadzenia dodatkowego punktu do obrad XXVI sesji Rady Miejskiej w Suwałkach stanowi *załącznik nr 7 do protokołu*.

Zdzisław Przelomiec poprosił o zabranie głosu Panią Elżbietę Bednarko – Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Suwałkach i przybliżenie informacji o zachorowaniach, osobach objętych kwarantanną, ozdrowieńcach i zaleceniach sanitarnych w mieście.

Elżbieta Bednarko przybliżyła sytuację epidemiologiczną w mieście według stanu na dzień 13.11.2020 r. Nowych przypadków w dniu sesji zgłosiliśmy 95 w powiecie, w mieście 80 osób, w powiecie zaś 15. Liczba zgonów wynosi 12, miasto – 9, powiat – 3 osoby. Aktualnie chorych mamy 841 osób, w tym w mieście 663 osoby, w powiecie 178 osób. Od początku epidemii zachorowało już 1613 osób w naszym powiecie, z czego 1256 osób na terenie miasta Suwałki i 357 osób na terenie powiatu suwalskiego. Hospitalizowanych jest aktualnie 178 osób – 126 mieszkańców miasta Suwałki i 52 mieszkańców powiatu suwalskiego. W izolacji domowej w chwili obecnej przebywają 663 osoby, w tym w mieście – 537, w powiecie zaś 126 osób.

W kwarantannie aktualnie przebywa 1315 osób, z czego na mieszkańców miasta wypada 935 osób, a na mieszkańców powiatu suwalskiego 380 osób.

Sytuacja jest dynamiczna, Inspekcja codziennie otrzymuje bardzo dużo wyników dodatnich – ich liczba oscyluje w granicach 50-100 sztuk. Rekord padł w ubiegłą sobotę, kiedy to wpłynęło 240 wyników dodatnich. Po weryfikacji oczywiście wyszło, że niektóre z nich są podwójnie wydrukowane, tak więc około 198 osób pozostało do przeprowadzenia wywiadów epidemiologicznych. Inspekcja pracowała całą sobotę i niedzielę. Pracownicy zebrali wszystkie wywiady, tak więc zaległości na dzień dzisiejszy żadnych nie ma.

Inspektor Sanitarna poinformowała o dużej ilości skarg, które wpływają na Inspekcję Sanitarną. Skargi te przekazywane są także idą Wojewódzkiej Stacji, Ministra Zdrowia, do GISu. To bez wątpienia dodaje jeszcze większej ilości pracy, której w chwili obecnej Inspekcja ma i tak bardzo dużo – tłumaczenie, dlaczego nie jest odbierany telefon itp. Z pytaniami odnośnie wyników przeprowadzonych testów, każdy mieszkaniec powinien albo sprawdzić w internetowym koncie pacjenta, jeśli takowe posiada, albo powinien zgłosić się do lekarza rodzinnego. W Inspekcji Sanitarnej na osobę wypadają praktycznie 2 urządzenia telefoniczne, które odbierane są wymiennie, w ramach możliwości. Elżbieta Bednarko przeprosiła mieszkańców za tą niedogodność. Zapewniła też, że każdy telefon zostanie odebrany.

Zdzisław Przelomiec poprosił o doprecyzowanie wypowiedzi. Zapytał, czy dobrze rozumie, że kierowane apele i pretensje jeśli chodzi o pracę Powiatowej Inspekcji Sanitarnej, dotyczą mieszkańców, nie radnych?

Elżbieta Bednarko potwierdziła pytanie. Rozumie fakt, że mieszkaniec oczekuje na wynik, natomiast Inspekcja nie jest w stanie codziennie wszystkich obdzwonić zawczasu. Dopiero, jak otrzyma wynik, wówczas wykonuje telefon. Powiedziała również, że tylko lekarz wie, kto został skierowany na wykonanie testu.

Zdzisław Przelomiec poprosił o zabranie głosu Pana Adama Szałandę - Dyrektora Szpitala Wojewódzkiego im. Ludwika Rydygiera w Suwałkach i poinformowanie o procesie leczenia chorych na COVID-19 w suwalskim szpitalu, o przebywających pacjentach w izolatorium, o ilości pacjentów objętych leczeniem, przypadkach zachorowań wśród personelu, jeżeli takie mają miejsce, a także o ilości wykorzystywanych oraz dostępnych respiratorów.

Adam Szałanda nadmienił, że suwalski Szpital, zgodnie z decyzją Wojewody został zobowiązany do wydzielenia 89 łóżek do leczenia pacjentów z jednostką chorobową COVID-ową. W ramach tych 89 łóżek, 4 łóżka są do leczenia pacjentów najbardziej obciążonych, wymagających leczenia w oparciu o respiratory. Na dzień dzisiejszy w szpitalu jest 73 pacjentów, 11 pacjentów wymaga wspomagania oddechowego w oparciu o respiratory. Pomimo tego, że zgodnie z decyzją Wojewody Szpital zobowiązany był do zabezpieczenia 4 stanowisk, życie to skorygowało i dzisiaj leczonych jest 11 osób. Takie są potrzeby i nie ma możliwości przekazania tych pacjentów do innych szpitali. Stąd jesteśmy zobowiązani do załatwienia sprawy we własnym zakresie. Szpital na dzień dzisiejszy wykonał w oparciu o swoje laboratorium 1416 testów w okresie obowiązywania stanu epidemicznego. W naszym punkcie pobraliśmy ponad 2400 wymazów potwierdzających lub eliminujących tą jednostkę chorobową – powiedział Dyrektor. W ramach struktur szpitala funkcjonuje również izolatorium, które dysponuje 40 łózkami. Na dzień dzisiejszy przebywa tam 5 pacjentów.

Jeżeli chodzi o zdolności szpitala w zakresie leczenia innych jednostek chorobowych - na dzień dzisiejszy Szpital realizuje pełen zakres umów - obłożenie łóżek jest w granicach 61%. Z chwilą wytypowania szpitali ościennych, mowa jest tutaj o Szpitalu w Augustowie, dedykowanego tylko do leczenia pacjentów z COVID-19, w Suwałkach wzrosło zapotrzebowanie na usługi medyczne również pacjentom z tego rejonu.

Mamy również duży problem do rozwiązania, jeżeli chodzi o osoby dializowane. W zasadzie te osoby powinny być leczone w innych ośrodkach. Nie mniej jednak zdolności tych ośrodków są na tyle niewydolne, że w Suwałkach musiała zostać uruchomiona jedna zmiana. I 6 pacjentów dializujemy w naszej stacji, jest to co prawda w godzinach nocnych - od godziny 24, nie mniej jednak pacjenci ci dostają taką pomoc.

Jeżeli chodzi o ilość respiratorów - na dzień dzisiejszy dysponujemy 34 sztukami. Także tutaj nie przewidujemy jakiś problemów. W razie potrzeby możemy się oprzeć również o wsparcie z rezerw rządowych.

Odnosząc się do kwestii zabezpieczenia w środki ochrony indywidualnej – tutaj również nie ma problemu. Jest pewne zabezpieczenie. Jeżeli chodzi o tlen, który budzi tyle emocji w innych szpitalach, na dzień dzisiejszy mamy zapasy – zarówno w zbiornikach naszych, jak również w butlach tlenowych.

I ostatnia kwestia - absencja chorobowa. Ona jest dość duża i to stanowi dość duży problem, bo w granicach 11% pracowników przebywa na zwolnieniach L4, ewentualnie w izolacji czy w kwarantannie.

Dyrektor dodał jeszcze, że w procesie leczenia COVID-19 od wiosny w suwalskim Szpitalu było leczonych 260 pacjentów.

Bogdan Bezdziecki skierował pytanie do Powiatowej Inspektor Sanitarnej. Po pierwsze, jaka jest struktura zakażeń, jeśli chodzi o miasto Suwałki? Czy są to bardziej rozproszone zakażenia, czy też ogniska chorób? Jeśli są to ogniska, to gdzie są one głównie zlokalizowane?

I drugie pytanie wynika z tego, co Pani Inspektor - że Stacja Sanitarno-Epidemiologiczne ma w tej chwili duże problemy z udzielaniem informacji na bieżąco. W związku z tym, czy byłyby jakieś oczekiwania ze strony zarządzanej przez Panią instytucji, jeśli chodzi o wsparcie kadrowe? Bo wiem, że niektóre samorządy takie rzeczy praktykują, że wspierają Powiatowe Stacje kadrowo, jeśli chodzi o taki zakres udzielania informacji dla mieszkańców.

Bogdan Bezdziecki skierował również dwa pytania do Dyrektora Szpitala. Pierwsze dotyczy stopnia wykorzystania laboratorium przy Szpitalu Wojewódzkim. Czy jest ono w pełni wykorzystane, a jeśli nie to czy jest jakakolwiek szansa, aby zwiększyć możliwość otrzymywanych testów i żeby to laboratorium w pełni wykorzystać.

Druga sprawa dotyczy apteki zlokalizowanej w Szpitalu Wojewódzkim. Czy jest jakakolwiek szansa, aby całodobowe dyżury zostały przywrócone? Czy Pan prowadzi rozmowy w tym kierunku?

Elżbieta Bednarko odpowiedziała, że ogniska zachorowań są rozproszone. Mamy je zarówno w zakładach pracy, jak i indywidualnie w domach. Przeważnie, gdzie jedna osoba jest dodatnia, tam kolejno członkowie rodziny się zarażają. Oczywiście przy rozmowach, przy przeprowadzaniu wywiadów staramy się pomóc ludziom poinstruować, jak mają się zachować. Jeżeli mają możliwość, jeżeli mają dom jednorodzinny to przynajmniej ograniczyć te kontakty, czy zamieszkać na innych kondygnacjach, aby dystans ten był jak najbardziej zachowany. Praktycznie w każdym zakładzie pracy są już teraz ludzie chorzy. Ale do chwili zamknięcia szkół wielki problem stanowiły placówki oświatowe. Są to duże zgrupowania osób, przy tym bardzo dużo pracy, jak zakażona jest chociaż jedna osoba. Ostatnio walczyliśmy z ogniskami takimi jak Ośrodek Rehabilitacji na ul. Waryńskiego, DPS „Kalina” i Hospicjum na ul. Szpitalnej. Pierwsze ogniska pojawiły się w Hospicjum, 31 października wykonaliśmy pierwsze testy. W Ośrodku Rehabilitacji ognisko rozpoczęło się 4 listopada. I ostatnie zgłoszenie z DPS „Kalina” - 5 listopada. Wczoraj również w żłobku zostały zamknięte 3 grupy.

Jeżeli chodzi o wsparcie - niektóre instytucje zgłosiły się z taką pomocą. W tej chwili jeszcze ta pomoc nie jest jeszcze potrzebna, w Inspekcji Sanitarnej pojedyncze osoby korzystają

ze zwolnień lekarskich. Oczywiście teraz są szkoły zamknięte, więc część z młodych rodziców opiekuje się dziećmi, ale kto może, pracuje też zdalnie. Mamy wsparcie w tej chwili z WOP-u, te dwie osoby nam pomagają w takich może bardziej biurowych sprawach – powiedziała Dyrektor. Podziękowała za chęć wsparcia, która być może będzie potrzebna na późniejszym etapie pandemii.

Adam Szalanda nadmienił, że jeżeli chodzi o nasze laboratorium, ono pracuje w oparciu o analizatory amerykańskie. Na dzień dzisiejszy jesteśmy w stanie wykonywać około 150 testów na dobę, ale tutaj następuje pewne ograniczenie w dostępie do testów. Ze względu na sytuację m.in. w Stanach, jest ograniczony dostęp do nich. Dostajemy zaopatrzenie, mamy w granicach 200 na 2 tygodnie. Stąd mówimy o testach tej najwyższej klasy - o testach genetycznych PCR. Są one wykonywane głównie pacjentom w trakcie przyjęcia, czyli na potrzeby szpitala. Od ubiegłego tygodnia dysponujemy testami antygenowymi, tutaj jest praktycznie większa możliwość. Od ubiegłego tygodnia wykonaliśmy ich ponad 200.

Odnosząc się do kwestii apteki - ustawodawca wprowadził pewne ograniczenia, jeżeli chodzi o świadczenie tego zakresu usług podmiotom takim jak szpital. Stąd musieliśmy wycofać się ze świadczenia tych usług. Te zadania realizuje inny podmiot, dzierżawi naszą aptekę. I tutaj nie mamy wpływu na zakres i okres wykonywanych świadczeń i dostępu do niej.

Jacek Niedźwiedzki również odniósł się do kwestii apteki całodobowej. Poprosił o więcej szczegółów. Czy prawdą jest, że w zawartej umowie z apteką, w specyfikacji przetargowej mowa jest o 7 dniach pracy i systemie 24-godzinnym? Radny przytoczył treść wyroku z dnia 23 lipca 2020 r. Sądu Administracyjnego w Poznaniu, który mówi, że telefoniczny kontakt jest niezgodny z prawem – „Sąd określił, że przy ustalaniu rozkładu pracy aptek w porze nocnej, nie jest możliwe uwzględnienie kryterium potrzeb ludności, ponieważ nie można przewidzieć prawdopodobieństwa pojawienia się zdarzeń, zagrażających zdrowiu lub życiu człowieka. Chodzi więc o ustalenie takiego rozkładu, który będzie składał możliwości jak najlepszego i jak najszybszego skorzystania z niezbędnej pomocy. Tym czasem, w wyniku uprzedniego telefonicznego skontaktowania się pod wskazanym numerem telefonu, istotnie ogranicza dostępność usług aptecznych w porze nocnej. To zaś naraża art. 94 ust. 1.”. Sąd zwrócił uwagę, że w przypadku braku dostępności do telefonu - bo nie każdy telefon może mieć, szczególnie osoby starsze, usługa jest niedostępna. Mając powyższe na uwadze, stwierdzono nieważność części, dotyczącej zapisu – „pełni dyżur pod wskazanym numerem telefonu”. Ale co najważniejsze, Panie Dyrektorze, w 2019 roku Szpital otrzymał od miasta sprzęt w kwocie 350 000 zł. W tym roku otrzymał sprzęt w kwocie 551 000 zł. Jest to sprzęt otrzymany można powiedzieć z podatków mieszkańców Suwałk. Nie uważa Pan, że mieszkańcy zasługują na aptekę całodobową?

Adam Szalanda odpowiedział, że jak najbardziej zasługują. Jednak problem nie leży po stronie Szpitala. Szpital nie ma możliwości prowadzenia apteki. Natomiast jeżeli chodzi o zapisy do procedury przetargowej to faktycznie, był taki zapis. Jednak sytuacja, jaka obecnie jest w kraju - stan epidemiczny powoduje to, że trochę inaczej zostało to rozwiązane. Dlatego wyrok Sądu nie dotyczy szpitala, tylko ewentualnie innych podmiotów, które są zobowiązane do zapewnienia całodobowej opieki jeśli chodzi o leki.

Jacek Roszkowski, nawiązując do wprowadzenia metody pewnych ograniczeń, takich jak narodowa kwarantanna, o której mówił Premier, zapytał Pani Dyrektor Stacji Sanitarnej, co sądzi na ten temat, czy dobrze by się to przysłużyło dla Suwałk?

Takie samo pytanie skierował do Dyrektora Szalandy - żeby mógł ocenić wpływ tej metody na poziom zarażeń w Suwałkach.

Ponadto zapytał, jak Dyrektor ocenia i jak przewiduje wpływ pojawienia się szczepionki w naszych realiach? Odnośnie testów - czy zgodziłby się Pan tych testów przyjąć więcej i robić więcej, w związku z tym, że mamy takie możliwości? Jak wygląda w Szpitalu sytuacja z personelem, czy tutaj już pojawiają się problemy jego brakiem? Jak Pan ocenia możliwość wsparcia leczenia mieszkańców w domu, chociażby przez podanie tlenu?

Elżbieta Bednarko odnosząc się do pytania radnego odpowiedziała, że nie wiele jesteśmy w stanie zrobić w momencie, gdy Minister Zdrowia ogłosi narodową kwarantannę, musimy się po prostu do tego dostosować. W chwili obecnej sytuacja jest poważna, w całym kraju zakażeń jest coraz więcej. W najbliższych tygodniach nie widzimy nadziei, że to się zmieni na lepsze, a wręcz zapowiada się, że do końca grudnia ilość tych zakażeń będzie wzrastać.

Adam Szalanda odpowiedział, że oczywiście Szpital ma możliwość wykonywania większej ilości testów. Natomiast organizacyjnie wymagałoby to zaangażowania większej ilości personelu, z którym już w tej chwili są duże problemy - ponad 11% personelu nie może świadczyć pracy ze względu na czynniki zewnętrzne. Natomiast zostały wprowadzone testy antygenowe, które mogą wykonywać praktycznie na bieżąco również poradnie lekarzy rodzinnych oraz inne podmioty. Dostępność i prostota wykonania tego testu rozszerza możliwości na znaczną, większą skalę. W tej chwili bazujemy na testach, które zakupiliśmy we własnym zakresie. Według zapowiedzi Ministerstwa, od najbliższego poniedziałku mają być dodatkowe dostawy z rezerw rządowych i mają być doposażone izby przyjęć i SOR-y, co też ułatwi tą diagnostykę i skróci okres diagnostyczny. Jeżeli chodzi o wprowadzenie szczepionki, tutaj trudno mi się wypowiadać – powiedział Dyrektor - nie jestem lekarzem. Ale myślę, że tak jak każda szczepionka ogranicza rozprzestrzenianie się danej jednostki chorobowej, także i w tym przypadku będzie to tym pewnie skutkowało, o ile społeczeństwo do tego czasu nie nabędzie tzw. stadnej odporności.

Jeżeli chodzi o kwarantannę - bez wątplenia mogę się odnieść do pracowników medycznych. Tutaj ustawodawca wprowadził możliwość innego rozwiązania, niż przebywanie ich w kwarantannie. Wymaga to bieżącego testowania i to robimy, to stosujemy. Natomiast bez wątplenia aspekt przebywania w kwarantannie i ograniczenie kontaktów powoduje spowolnienie rozprzestrzeniania się tej jednostki chorobowej.

Odnosząc się do pytania, dotyczącego domowego leczenia tlenem - taka procedura była u nas wcześniej wykonywana, mamy taką poradnię domowego leczenia. Takie koncentratory są dostarczane naszym pacjentom i to jest stosowane. W tej chwili przewidujemy zakup kolejnej partii takich koncentratorów i chcemy je wykorzystywać na dzień dzisiejszy dla pacjentów hospitalizowanych, ale są pewne problemy z dostępem do instalacji tlenowych.

Mariola Karpińska także odniosła się do poruszanej przez przedmówców kwestii apteki. Dyrektor powołał się na dany zapis, że Szpital, jako instytucja publiczna, nie ma prawa prowadzić apteki na terenie Szpitala. Natomiast podnajmować ma prawo. Czy nie można w umowie najmu zastrzec takiego warunku, że apteka powinna być całodobowa? Może są takie podmioty na terenie Suwałk lub w okolicy, które chętnie takiego zadania by się podjęły.

Ponadto zapytała, czy istnieje możliwość, aby w mieście tak dużym jak Suwałki była możliwość codziennych badań prywatnych w kierunku COVID-19? Sprawdzenia wyniku i jego otrzymania, tak jak odbywa się to w Ełku. W Ełku są takie możliwości, w Suwałkach natomiast tylko dwa dni przeznaczone są na takie prywatne badania. Czy rozważacie Państwo taką możliwość?

Adam Szalanda odpowiedział, że niestety ustawodawca zakwalifikował Szpital, jako przedsiębiorstwo, jednocześnie wykluczając go z takiej możliwości. Ogłaszając procedurę

wyłonienia podmiotu, który świadczyłby w oparciu o naszą bazę te usługi, chcieliśmy, aby ta usługa była wykonywana całodobowo, przez 7 dni w tygodniu, bo to również skutkowało korzyścią dla Szpitala, w obrębie którego funkcjonuje nocna i świąteczna pomoc lekarska. I taka usługa była wykonywana przez ten podmiot, który przystąpił do przetargu i wygrał ten przetarg. Natomiast stan epidemiczny, który powstał, wymusił pewne inne rozwiązania. Podmiot ten tak samo ma pewne problemy kadrowe, również spadła ilość klientów, pacjentów, którzy wykupują te leki. Również wprowadzone zostały pewne rozwiązania, jeżeli chodzi o tzw. „e-recepty”, które skutkują tym, że pacjent, wykupując tą receptę jest przypisany do danej apteki, w której rozpoczął jej realizację. Spowodowało to, że zmniejszyła się ilość klientów, a co za tym idzie – obniżyły się przychody apteki. I staje się to niewykonalne ze względów czysto ekonomicznych. Dyrektor prowadzi rozmowy z szefową tego podmiotu, który realizuje zadania obsługi tej apteki i on jest skłonny je realizować. Może niebawem dojdziemy do takiego porozumienia, zwłaszcza, że wszystko wskazuje, że od nowego roku te świadczenia nocne będą refundowane częściowo przez Fundusz, a częściowo chyba przez Ministerstwo. I ku temu się skłania również właściciel tej apteki. Natomiast jeżeli chodzi o badania komercyjne w zakresie wykonywania testów na COVID, Szpital nie ma mocy przerobowych. Przy tej absencji chorobowej, przy tych zadaniach, które są realizowane odnośnie leczenia pacjentów, nie jesteśmy w stanie podjąć się dodatkowych zadań wykonywania tych badań pacjentom komercyjnym, chociaż to by stanowiło pewien dochód dla Szpitala. Dyrektor poinformował o podmiocie na ul. Utrata, który prawdopodobnie realizuje takie komercyjne świadczenia.

Czesław Renkiewicz odniósł się do dwóch kwestii, które zostały poruszone przez przedmówców. Pierwsza sprawa - liczba zakażeń w DPS „Kalina”. Rzeczywiście, dzisiejsza informacja od Pani Dyrektor Burby mówi, że na 186 mieszkańców, pensjonariuszy tego domu, mamy zakażonych 135 osób, to jest 72%. COVID-owe zgony mamy 3, 4 mieszkańców przebywa w suwalskim Szpitalu, natomiast sytuacja co chodzi o zakażenie pracowników - mamy 19 chorych pracowników na COVID-19 plus 14 pracowników na absencji z innych przyczyn. Czyli 33 pracowników nie świadczy pracy w tym Domu. O tej sytuacji, która się rozwijała już od kilku dni Prezydent wie od Pani Dyrektor i uzgodnili, że będzie ona podejmowała takie działania, żeby zabezpieczyć właściwą opiekę nad mieszkańcami. Dzisiaj jest taka sytuacja, że przy pomocy tych pozostałych pracowników, a jest ich tam jeszcze ponad 60 osób, DPS „Kalina” w miarę spokojnie, normalnie pracuje. Ale ci pracownicy pozostali muszą pracować dłużej. Więc dlatego też, w uzgodnieniu z Panią Dyrektor, dla tych pracowników pracujących, dodatkowo zapłacimy za ich pracę, zapłacimy dodatkowe 50% ich wynagrodzenia. Czyli za tą pracę otrzymają 150% dotychczasowej pracy.

Prezydent ma nadzieję, że ta sytuacja nie wymknie się spod kontroli i na przełomie tych najbliższych kilku dni opanujemy ją. Pocięające to jest to, że zdecydowana większość tych pensjonariuszy, mieszkańców domu, przechodzi w sposób lekki bądź bezobjawowy właśnie COVID-19. I pomimo dużej liczby osób zakażonych, na razie jest wszystko pod kontrolą. Ale sytuacja z dnia na dzień może oczywiście wyglądać inaczej. Prezydent prosił również Panią Dyrektor o ewentualne zastanowienie się, czy jakaś pomoc dla DPS „Kalina” jest potrzebna ze strony innych naszych jednostek i póki co takiej pomocy Pani Dyrektor nie oczekuje. Jest w stanie prowadzić działalność tego Domu przy pomocy pozostałych pracowników. Na razie nie ma odpowiedzi na jej wniosek złożony do Wojsk Obrony Terytorialnej o pomoc, o wsparcie. Prezydent deklaruje wsparcie ze strony naszych pozostałych jednostek, bo ma w tej chwili takie możliwości - skierowania do pracy na podstawie przepisów COVID-owych innych pracowników, pracujących w naszych jednostkach samorządowych. Ale oczywiście póki co nie chce z tego korzystać, bo takie administracyjne delegowanie pracownika może spowodować, że nie stawi się on do pracy, tylko po prostu pójdzie na L4.

Druga kwestia, do której się odniósł to jest kwestia funkcjonujących w Suwałkach aptek i dyżurów tych aptek w niedziele, święta, dni wolne, jak również tej porze nocnej. Przytoczę tutaj przepis, bo trzeba zacząć od litery prawa – powiedział Prezydent. Prawo farmaceutyczne w art. 94 w ust. 2 stanowi, że rozkład pracy aptek ogólnodostępnych na danym terenie określa, w drodze uchwały rada powiatu, po zasięgnięciu opinii wójtów (burmistrzów, prezydentów miast) z terenu powiatu i samorządu aptekarskiego. Bo jak usłyszałem w jednym z mediów, że to ja odpowiadam za pracę aptek, to jest fałszywa informacja, zresztą potwierdzona przez radnego Rady Miejskiej. Bo to Rada Miejska ustala te dyżury i Rada Miejska w 2016 roku te dyżury, swoją uchwałą ustaliła - uchwałą z 25 maja 2016 roku. Jest taki rozkład pracy aptek ogólnodostępnych, obowiązujących od 1 lipca 2016 roku, w którym to właśnie załączniku pisze, że całodobowo funkcjonuje apteka w Szpitalu Wojewódzkim im. dr. Ludwika Rydygiera w Suwałkach, zapewniając dostępność świadczeń farmaceutycznych w porze nocnej, w niedziele i święta i inne dni wolne od pracy. Jak czytałem literalnie, mowa jest tu o całodobowo funkcjonującej aptece w Szpitalu Wojewódzkim. Pan Dyrektor Szpitala nie zauważył ale tutaj nie ma mowy o tym, że ma prowadzić aptekę Szpital. Ten problem, który wystąpił kilka miesięcy temu, że z uwagi na sytuację pandemiczną, apteka wyłączyła swoje funkcjonowanie w porze nocnej, pozostawiając informację, że ten farmaceuta przyjdzie do apteki w porze nocnej, otworzy i sprzeda potrzebny lek, wyzwoliła dużo dyskusji. I z drugiej strony, jeżeli my w tej uchwale, jako samorząd, przyjęliśmy takie rozwiązanie, że jedna apteka w Suwałkach załatwi nam dyżury, do dzisiaj można zapytać, dlaczego obciążyliśmy tym obowiązkiem, tym zadaniem jedną aptekę, kiedy tych aptek w Suwałkach mamy 29. Dlatego też, Rada Miejska może, mając swoje kompetencje ustawowe, określić właśnie wykaz dyżurów aptek – nie tylko tej jednej, ale wszystkich funkcjonujących w Suwałkach. Ja, że bym nie był posądzony o beczynność, widząc ten problem, zacząłem korespondować z Okręgową Izbą Aptekarską w Białymstoku. Bo to słaby argument, że COVID spowodował, że występuje duże zagrożenie zakażeniem przez osoby pracujące w aptekach, przez farmaceutów. Jeżeli te osoby pracują w innych porach to też są narażone na zakażenie tak sam, jak i w porze nocnej. A może jeszcze ono w porze nocnej jest mniejsze, niż w ciągu dnia, bo ten ruch potencjalnych klientów jest mniejszy. Zwróciliśmy się z prośbą do Pana Prezesa Okręgowej Rady Aptekarskiej w Białymstoku, w której przedstawiłem ten problem. I zaproponowałem takie rozwiązanie, żeby wrócić do poprzednich rozwiązań, czyli żeby tymi dyżurami wszystkie apteki w Suwałkach solidarnie podzieliły się. I zaproponowałem, żeby najlepiej ten samorząd aptekarski i same apteki suwalskie ustaliły grafik dyżurów, żebyśmy nie musieli administracyjnie z Urzędu określać, jaka apteka i kiedy ma dyżurować. Zaproponowałem takie rozwiązanie dla Okręgowej Izby Aptekarskiej, żeby oni przedstawili nam taki grafik. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że Okręgowa Izba Aptekarska nie ma takiego obowiązku, ale uprzejmie poprosiłem. W odpowiedzi uzyskałem bardzo długie pismo, gdzie Okręgowa Izba Aptekarska podkreśla, że takie rozwiązanie, jakie mamy w Suwałkach jest najlepszym rozwiązaniem. Że funkcjonuje jedna apteka, przy Szpitalu, że ten pacjent, który wychodzi z SOR-u od razu jest zaopatrzony, tam kupuje sobie potrzeby lek. W ocenie Izby najlepszym wyjściem jest dalsze utrzymywanie dyżuru przez aptekę zlokalizowaną przy SOR, zarówno z dyżurem tej apteki po godz. 22, niezależnie od krytyki mieszkańców. I oczywiście tutaj taką propozycję poparł urzędnik – Wojewódzki Inspektor Farmaceutyczny w Białymstoku. Gdzie również skierował swoje pismo do prezydentów, do rad powiatów, z którego wynika – „(...) w tym okresie dyżury aptek powinny być dostosowane do realnego zapotrzebowania na tego typu usługi, bez ponadwymiarowego obciążania pracujących w nim farmaceutów.”

Odnosząc się do poprzednich wypowiedzi **Prezydent** powiedział, że poruszany problem nie istnieje od wczoraj, od miesiąca, od roku - on występuje od kilku lat. Również dostrzegają go parlamentarzyści. Na wystąpienie senatora Aleksandra Pocięja, do Ministra Zdrowia w tej

właśnie sprawie - w sprawie nocnych i świątecznych dyżurów aptek, Minister Zdrowia udzielił odpowiedzi swoim pismem z 16 lipca tego roku, że w chwili obecnej Ministerstwo Zdrowia stoi na stanowisku, że do godziny 24.00 pełnienie dyżuru mogłoby być finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia, natomiast gdy starosta uzna, że apteka powinna być czynna dłużej, w porze nocnej, dyżur powinien być finansowany z lokalnego budżetu. Powyższe wynika z analizy obciążenia, a zdaniem Ministerstwa - w godzinach od 23.30 do 6.00 rano praktycznie bardzo mało sprzedaje się leków refundowanych na receptę. Reasumując, Minister Zdrowia popiera inicjatywę uregulowania powyższej problematyki i kończy pracę nad własną propozycją, która będzie dążyć do zaproponowania takiego modelu dyżurów, by pogodzić interesy wszystkich jego uczestników. Mamy również taką strategię na rzecz rozwoju aptek, podpisaną przez Ministra Zdrowia i Naczelną Radę Aptekarską z której wynika, że unormowanie zasad i warunków pełnienia przez apteki ogólnodostępne dyżurów w porze nocnej, niedziele i święta i inne dni wolne od pracy, w sposób, który zagwarantuje ustalenie i zaspokojenie rzeczywistych potrzeb ludności przy jednoczesnym stworzeniu warunków prawnych, organizacyjnych i finansowych, które pozwolą aptekom na efektywne wykorzystanie ich zadań, bez ponoszenia strat. Określono termin dostosowania tego prawa na pierwsze półrocze 2021 roku. Czyli ten temat wykracza znacznie poza granice naszego miasta, Sprawa oczywiście dotyczy pieniędzy, bo taki dyżur nocny to są oczywiście koszty. Pracownik apteki czasami oczekuje na tego klienta, a wynagrodzenie trzeba za czas pracy trzeba zapłacić. Dlatego też, Okręgowe Izby Aptekarskie, jak również właściciele tych aptek, nie chcą przyjmować na siebie tego obowiązku, stąd też mamy taką sytuację. Z informacji, które posiadam na temat pracy tej apteki zlokalizowanej w naszym Szpitalu Wojewódzkim wynika, że tych klientów w porze nocnej naprawdę jest bardzo mało – powiedział Czesław Renkiewicz. Właścicielka tej apteki zapewniała, że jeżeli jest telefon, który jest udostępniony do kontaktu, to zawsze ona stawia się w tej aptece, przyjdzie, sprzeda ten lek, który jest potrzeby pacjentowi. W tej sytuacji ja bym poddał pod dyskusję Radzie Miejskiej, jak powinniśmy postępować. Czy odgórnie Rada Miejska ustali grafik tych wszystkich aptek, w ramach swoich kompetencji, bo Prezydent tego za Radę Miejską zrobić nie może. Prezydent jest otwarty na współpracę, żeby ten problem w jakiś sposób rozwiązać, ale uważa, że on wymaga rozwiązania przez Parlament, poprzez odpowiednie zreformowanie prawa farmaceutycznego. I my, gdybyśmy mieli nawet taką możliwość dofinansowania tego dyżuru nocnego, tak jak tutaj Minister Zdrowia proponuje, żeby po godzinie 24 samorząd finansował, to byśmy na pewno wyasygnowali jakieś środki w budżecie i dofinansowali działalność tej komercyjnej apteki. Ale opinia prawna, którą posiada Prezydent nie pozwala samorządowi, aby coś takiego realizował.

Tadeusz Czerwiecki skierował pytanie do Elżbiety Bednarko. Nawiązując do odbywających się w ostatnim czasie demonstracji młodych ludzi i protestujących przeciwko wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego chciałby wiedzieć, czy przełożyło to się na wzrost zachorowań na COVID? Na przykład w odniesieniu do grupy wiekowej do 30 lat.

Elżbieta Bednarko odpowiedziała, że trudno jest jej wypowiadać się w tym zakresie, nie ma bowiem takich informacji, czy osoby uczestniczące w różnych marszach wykonały test. Nie są jej znane nazwiska. Dyrektor Powiatowej Stacji uważa, że musimy się zastosować do tych ograniczeń, które są na nas wszystkich nałożone. Obostrzenia nie funkcjonują bez powodu, musimy się do nich dostosować. Marsze nie są zabronione, jednakże w tym okresie może warto przełożyć je na inny termin, może na bardziej bezpieczny.

Tadeusz Czerwiecki poprosił aby Pani Dyrektor przedstawiła informacje, o ile takowe posiada, dotyczące wzrostu zachorowań właśnie w tej grupie wiekowej do 30 lat.

Elżbieta Bednarko odpowiedziała, że Inspekcja Sanitarna nie prowadzi takich analiz, chociaż jak sypią wyniki to dotycząc one każdego. Czasami przeprowadzając wywiady, pracownicy Stacji oczywiście rozmawiają, gdzie mogła konkretna osoba się zakazić. Starsze osoby najczęściej podają, że tylko wychodziły do sklepu, nikt ich nie odwiedzał, nigdzie nie wychodziły, ewentualnie z pieskiem wyszły na podwórko, ale z nikim nie rozmawiały, z nikim nie spotkały się. Tak to wygląda, w zakładach pracy oczywiście jest inaczej, bo to skoncentrowana liczba pracowników w jednym miejscu.

Jacek Niedźwiedzki, kontynuując pytanie radnego Tadeusza Czerwieckiego dopytał, czy Dyrektor miała taki przypadek, że ktoś stwierdził, że po marszu, o którym wspomniał radny ktoś się zaraził? Czy był taki przypadek? Czy zna Pani taki przypadek?

Elżbieta Bednarko odpowiedziała, że nie miała takiego przypadku.

Wojciech Pająk skierował pytanie do Elżbiety Bednarko. Bo spodziewamy się w najbliższych dniach jednak, że suwalczanie będą testować się coraz częściej. Radny także mocno liczy na to, że zarówno testów jak i naszych możliwości w tym zakresie będzie więcej. Mówiła Pani o Ośrodku na Utracie, że możemy tam komercyjnie testować obecność koronawirusa i w związku z tym pytanie, które może pozwoli uporządkować te procedury - na 14 dni trafia się w tej chwili na kwarantannę? I domownicy też - plus 10 dni. Jeśli chodzi o współzamieszkujących, oni są dłużej w izolacji domowej, niż osoba chora?

Elżbieta Bednarko – opowiem najpierw o zasadach kwarantanny. Obecnie kwarantanna skróciła się. Osoba izolowana odbywa izolację 10 dni od dnia otrzymania wyniku, z tym że lekarz, który udzielił w ostatniej dobie, czy przedostatniej dobie teleporady uzna, że tą izolację trzeba przedłużyć. Osoby współzamieszkujące, odbywają z osobą chorą kwarantannę 10-dniową, tak samo, jak osoba izolowana odbywa izolację. Jeśli lekarz, udzielając porady w ostatniej dobie uzna, że osoba jest zdrowa, następnego dnia może swobodnie się poruszać. Natomiast domownicy mają obowiązek odbyć jeszcze 7 dni kwarantanny. Właśnie tutaj sporo osób nie rozumie dlaczego. Otóż wyjaśniam. Osoba współzamieszkująca z osobą zakażoną cały czas jest narażona na zakażenie, również w ostatnim dniu izolacji. Więc kiedy lekarz uzna, że osoba jest zdrowa, testów się nie wykonuje, więc jeszcze domownicy muszą odbyć 7-dniową kwarantannę, ponieważ w ciągu 7 dni mogą jeszcze wystąpić objawy. Także kwarantanna jest na czas odbywania izolacji plus 7 dni. Inaczej to się przedstawia u pracowników medycznych, oni tej kwarantanny dodatkowej nie odbywają.

Wojciech Pająk doprecyzował pytanie – po 10 dniach współmieszkańcy chcieliby zrobić test prywatnie i ten test wyjdzie im negatywny. Są wówczas zwolnieni z tej dodatkowej, 7-dniowej izolacji, czy nie?

Elżbieta Benarko odpowiedziała, że nie są zwolnieni, muszą ją odbyć. Jeśli chodzi o wykonywanie testu - nie ma takiej potrzeby. Tak samo na zakończenie izolacji Minister Zdrowia odszedł od jego wykonywania, ponieważ pierwsze dni bez objawów, tym bardziej bez gorączki, uznają osobę za zdrową. Oczywiście te resztki genetyczne wirusa mogą utrzymywać się w organizmie dłużej, powtarzam to za naukowcami.

Jacek Juszkiewicz dodał, że w kwestii tych badań komercyjnych, interesując się tym zagadnieniem napotkał w Internecie informację, że na ulicy Bydgoskiej w Suwałkach znajduje się laboratorium, które między innymi wykonuje badania na to, czy dana osoba przeszła

bezobjawowo tą infekcją. Jest to na tyle istotne, że osoby, które chciałyby oddać osocze, mogą w jakiś sposób zweryfikować, czy infekcję przeszły, czy nie. Radny nie wie, na ile jest to sprawdzona informacja.

Elżbieta Bednarko odpowiedziała, że do chwili obecnej to osocze pobierane jest od osób, które miały wykonane wymazy. Sprawa związana z testami antygenowymi jest jeszcze świeża, być może jeszcze się rozwiąże. Zwracają się do nas punkty o podanie nazwisk osób, które wyzdrowiały. Takie informacje mamy obowiązek podać. Następnie laboratorium dzwoni do konkretnej osoby, ta osoba, wyrażając zgodę jeszcze przechodzi dodatkowe badania, zależy jeszcze jaki ma poziom tych przeciwciał. Ozdrowieniec musi oczywiście wyrazić zgodę na oddanie Testy antygenowe weszły od tygodnia, jeszcze część laboratoriów zaczęła dopiero je robić. Dodała, że Inspekcja Sanitarna ma wytyczne, aby w sprawozdaniach te testy wykazywać w oddzielnej rubryce. Więc tak – osoba wykazująca objawy i wynik dodatni jest uznawana jako pozytywna. A jeżeli nie ma objawów i wynik ujemny – oczywiście zdrowa. Jeżeli ma objawy, wynik ujemny, no to test trzeba powtórzyć, wykonać wymaz.

Karol Korneluk zapytał Dyrektora Szalandę, ile czasu oczekuje pacjent na przyjęcie do Szpitala? Bo mamy pacjentów, u których mamy stwierdzony COVID, mamy też pacjentów u których nie stwierdziliśmy COVID-u i musimy wykonać testy. Czy ten pacjent na test oczekuje w karetkce, czy na izbie przyjęć?

Drugie pytanie - ile osób, ozdowieńców oddało już osocze w naszym mieście? Czy może Pan Dyrektor takie informacje posiada, jak nie, to może Pani Inspektor takie informacje będzie posiadała.

Kolejna kwestia - ile mamy karetek COVID-owych w naszym mieście? Czy jest kilka takich karetek, czy po prostu jest jedna karetka, która tych pacjentów dostarcza do Szpitala i później jedzie po kolejnych pacjentów?

I ostatnia kwestia – mówił Pan, Panie Dyrektorze o problemach z kadrą w Szpitalu z uwagi na pandemię, z uwagi na kwarantannę, izolację, L4. Czy pracownicy służby zdrowia, pracujący w Pana jednostce organizacyjnej otrzymują dodatkowe wynagrodzenie za pracę z pacjentami chorymi na koronawirusa?

Adam Szalanda - jeżeli chodzi o proces przyjęć pacjentów, rozwiązaliśmy to wydaje się dość sprawnie. W Szpitalu są uruchomione na dzień dzisiejszy dwie izby przyjęć dla osób zakaźnych. Jedna jest w obrębie oddziału zakaźnego, druga w obrębie oddziału pulmonologicznego. One pracują wymiennie, bo wymaga to pewnych względów sanitarnych – to musimy pomiędzy poszczególnymi przyjęciami wykonywać. Dlatego pacjent przebywa w obrębie Szpitala, a nie w karetkce. Natomiast proces potwierdzenia zakażenia, ewentualnie wyeliminowania u nas przebiega stosunkowo szybko. Ostatnio wykonujemy testy antygenowe. Ale wcześniej wykonywaliśmy w oparciu o PCRY, które wykonywane są w naszym laboratorium. Czyli góra godzina czasu, jeżeli chodzi o test genowy i tutaj w granicach 15 minut, jeżeli chodzi o antygenowe. Także to dość sprawnie przebiega. Jeżeli ilość pacjentów jest dość znaczna, to nieznacznie ten czas się wydłuża.

Jeżeli chodzi o karetki, tutaj trudno mi odpowiedzieć, bo to nie jest w naszej kwestii, to nie my dysponujemy tymi karetkami, tylko inne podmioty. Wynagrodzenia – tak, nasi pracownicy pracujący z pacjentami COVID-owymi otrzymują wynagrodzenia dodatkowe. Wcześniej wprowadziliśmy z własnych środków finansowych pewne rekompensaty, w tej chwili nastąpiło już unormowanie tych procedur. I tutaj mamy finansowanie zapewnione przez naszego płatnika. Dlatego tutaj ta sprawa jest rozwiązana i doceniamy ten wysiłek i to zaangażowanie naszych pracowników.

Kwestia osocza i ozdowieńców – na to pytanie nie jestem w stanie odpowiedzieć. Te sprawy prowadzone są przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i to oni organizują cały proces.

Bogdan Bezdziecki odpowiedział na pytanie radnego Karola Korneluka. Jeżeli chodzi o karetki COVID-owe, generalnie w powiecie, w zasadzie na 3 powiaty – suwalski, augustowski i sejneński, funkcjonują w tej chwili 2 karetki COVID-owe, które są refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia, są dostępne całodobowo. Jedna funkcjonuje w mieście Suwałki, druga, w Sejnach. Ponadto funkcjonuje 1 karetka, tzw. mobilny punkt wymazowy. Przez 8 godzin dziennie, przez 7 dni w tygodniu ta karetka obsługuje, jest jedna i obsługuje 3 powiaty – suwalski, sejneński i augustowski.

Jarosław Kowalewski odnosząc się do informacji, która została przekazana na dzisiejszej sesji, że nasz DPS „Kalina” ma problemy nadmienił, że w między czasie starał się pomóc i w tej sprawie. W tej chwili już przedstawiciele wojsk terytorialnych kontaktują się z Panią Dyrektorem Burbą i ta pomoc będzie udzielona przez Wojsko Obrony Terytorialnej.

Więcej uwag i pytań nie wniesiono, wobec czego Informacja o aktualnym stanie epidemiologicznym w mieście Suwałki, *została przyjęta*.

Ad pkt. 6

Wnioski i oświadczenia radnych.

Sławomir Sieczkowski w związku z kolejną falą epidemii zapytał, w jaki sposób miasto może wesprzeć przedsiębiorców, najemców powierzchni. Do radnych zgłaszali się min. przedsiębiorcy, którzy prowadzą działalność w Centrum Handlowym Suwałki Plaza. Pytali, czy jest jakiś pomysł na program, na wsparcie naszych lokalnych przedsiębiorców - szczególnie tych, których działalność została ograniczona.

Ponadto zapytał, czy w suwalskim Aquaparku doszło do jakichś problemów szczególnie na tej rekreacyjnej powierzchni, podobno popękana jest ceramika. Co się stało, z czego to wynika, jakie są ewentualnie koszty naprawy, kto ewentualnie za to odpowiada?

Jacek Juskiewicz złożył wniosek zbliżony do tego, o czym mówił radny Sławomir Sieczkowski. Mowa o przedsiębiorcach, którzy prowadzą działalność na terenie suwalskiej targowicy na ul. 1 Maja i zgłaszają się z pytaniami, czy istnieje jakaś możliwość wsparcia ich działalności poprzez ulgi w opłatach za dzierżawioną powierzchnię? Tak, jak to było w początkowym okresie fali pandemii. Wskazują bowiem, że problem jest znacznie większy niż wtedy. I taką prośbę kierują do Władz oraz do Zarządu targowicy, aby w tym zakresie ich wspomóc.

Radny przedstawił również oświadczenie Klubu Radnych „Prawo i Sprawiedliwość” Rady Miejskiej w Suwałkach, dotyczące wydarzeń po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji eugenicznej. „Wyrażamy głęboki, kategoryczny sprzeciw wobec aktów przemocy o podłożu chrystianofobicznym oraz wszelkich działań mających na celu dyskryminację wiernych Kościoła Katolickiego w Polsce. Tego rodzaju wydarzenia zauważalne są już od dłuższego czasu, jednak w skali zmasowanej miały i nadal mają miejsce po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji eugenicznej. Uczestnicy ulicznych manifestacji negując konstytucyjne prawo do życia zaatakowali świątynie, symbole religijne, wiernych i kapłanów kościoła rzymskokatolickiego na terenie całego kraju. Dopuszczono się licznych aktów wandalizmu, profanacji i zakłócania mszy świętych. Stosowano przemoc fizyczną i psychiczną wobec osób duchownych i świeckich. Przestrzeń publiczną wypełniła mowa nienawiści, agresja i niespotykana do tej pory wulgarność języka. Cynicznie zachęcano młodych ludzi do wyjścia na ulicę w dobie obostrzeń epidemiologicznych. Organizatorzy protestów nie odcięli się od tych godnych potępienia

czynów, a wręcz przeciwnie, uznali je za zamierzone i celowe. Stało się więc oczywistym, że na sztandarach tej rewolucji niesione są hasła nawołujące do ataków na ludzi wierzących i ich miejsca święte. Nietolerancja, chrystianofobia, dyskryminacja i segregacja światopoglądowa stają się paliwem politycznym, rozlewającym na ulicach naszych miast. Takie przymioty i hasła właściwe były wszelkim systemom totalitarnym i antyludzkim ideologiom, które w pierwszym rzędzie za cel ataku obierały właśnie religię i ludzi wierzących. Inkwirowały one w konsekwencji ku agresji, przemocy i wandalizmowi. Bulwersujące incydenty nie ominęły również naszego miasta. Dlatego uważamy, że respektowanie i solidaryzowanie się z tymi akcjami protestacyjnymi jest jednoznaczne z aprobatą poglądów i wypowiedzi wyrażanych przez organizatorów protestów oraz inspirowanych przez nich wydarzeń. Uznajemy za niegodne, gdy taką solidarność deklarują osoby publiczne, w szczególności władarze miast, którzy zamiast łączyć społeczność lokalną, dzielą ją według klucza ideologicznego. Warto zauważyć, iż nie można być katolikiem i jednocześnie solidaryzować się z atakami na chrześcijaństwo w Polsce. Ubolewamy jednocześnie nad tym, że służby powołane do pilnowania porządku publicznego były bezczynne i bierne wobec dziejącego się na ich oczach bezprawia. Wyrażamy z kolei głęboką wdzięczność tym, którzy dali w tym czasie świadectwo wiary i niezłomności, broniąc naszych katolickich świątyń przed agresją innych.”

Jacek Roszkowski podziękował Przewodniczącemu Rady za zaproszenie gości – Inspektor Powiatowej Stacji Sanitarnej w Suwałkach oraz Dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach i możliwość takiej długiej dyskusji. W nawiązaniu do tego tematu stwierdził, że mamy dzisiaj trudną sytuację epidemiczną w Suwałkach. Nawet nie dane nam było znaleźć się w strefie żółtej, od razu trafiliśmy do strefy czerwonej. Ta sytuacja jest jego zdaniem oceną naszej wspólnej, społecznej odpowiedzialności i też władz naszego miasta. Niestety w efekcie, Urząd Miejski stał się jednym z dużych ognisk koronawirusa, a stosowana metoda walki, poprzez samoobserwację przysporzyła niestety nowych nosicieli. Ten ogrom nieodpowiedzialności musiał skutkować nagłym wzrostem osób zarażonych. Premier Mateusz Morawiecki uzależnia wprowadzenie całkowitego lockdownu od przelicznika – 70 zakażeń dziennie na 100 000 mieszkańców przez tydzień. Analizując dane w Suwałkach, w minionym tygodniu mamy między 90, a 102 zakażenia na 100 000 mieszkańców. Jako Suwałki powinniśmy już być w całkowitym lockdown-ie. Te dane pokazują tragizm naszej sytuacji i skutki lekkomyślnego traktowania tego zagrożenia. Jednak jest to nasz wspólny obowiązek, wszyscy powinniśmy stanąć do walki z tym zagrożeniem. Niezbędne są, zdaniem radnego, kontrole przestrzeni publicznej, zwłaszcza środków komunikacji miejskiej, przystanków, sklepów. Wniósł prośbę o wznowienie tych kontroli. Uważa, że niezbędna jest również izolacja osób starszych, pomoc dla nich, potrzebne jest odciążenie służby zdrowia, nie natomiast kierowanie lekkich przypadków do Szpitala i taka służba społeczna w prostych zabiegach, w opiece.

Jacek Roszkowski podziękował również Prezydentowi za przychyłność w sprawie interpelacji, którą złożył razem z radnym Zbigniewem Romanem De-Mezerem, dotyczącej zatrudnienia w Urzędzie Miejskim osoby, zajmującej się zdrowiem mieszkańców. Zdaje sobie sprawę z tego, że wcześniej były ogłoszone dwa konkursy, które nie przyniosły niestety rezultatu. Jeżeli jest w Urzędzie Miejskim komu zajmować się sportem, to tym bardziej powinno być komu zająć się zdrowiem. To odpowiedzialne zajęcie powinno być na tyle atrakcyjne finansowo, byśmy mogli w końcu znaleźć odpowiedniego kandydata.

Wracając do kwestii COVID-owych, radny uważa, że potrzebne jest powołanie zespołu do walki z COVID-19, w skład którego wychodziliby radni, we współpracy z osobami dobrej woli. Taki zespół miałby za zadanie sformułowanie różnych potrzebnych działań, min. informacyjnych, wspieranie mieszkańców, wsparcie zespołów medycznych, odciążając ich

wprost z prostych prac i wiele innych działań. Poprosił Prezydenta o ustosunkowanie do dwóch kwestii – wznowienia kontroli przestrzeni publicznej i kwestii powołania takiego zespołu, może będą chętni by współpracować.

Sławomir Sieczkowski nadmienił, że kilka miesięcy temu na sesji Rady Miejskiej, na wniosek radnego, w imieniu mieszkańców, zostały zabezpieczone środki na badania geriatryczne, porady geriatryczne dla suwalskich seniorów. Zapytał, na jakim etapie jest realizacja przedsięwzięcia?

Anna Gawlińska odniosła się do otrzymanych odpowiedzi na swoje interpelacje. Pierwsza z nich, dotycząca nocnej i świątecznej opieki stomatologicznej. Podziękowała za podjęte w tej sprawie działania Pana Prezydenta i interwencję do NFZ oraz do suwalskich stomatologów. Mam nadzieję, że być może ktoś się wreszcie zgłosi. Zapytała, czy są jeszcze jakiegokolwiek informacje zwrotne od lekarzy stomatologów, czy któryś z nich wyraził taką wolę, taką chęć podjęcia się dyżurów nocnych? Czy jest możliwość, aby Miasto dofinansowywało te dyżury, jeżeli stawka tej opieki nocnej wydaje się lekarzom stomatologom zbyt niska?

Druga kwestia dotyczy utrzymania czystości i porządku przy wiatrach śmietnikowych. W związku z tym, jak wynika z odpowiedzi, że na co dzień Urząd współpracuje z zarządcami poszczególnych spółdzielni, chyba nie ma potrzeby, żeby radni musieli w każdej sprawie interweniować bezpośrednio do zarządu, by przypominać lub podpowiadać rozwiązania dotyczące utrzymania czystości wiat. Czytając otrzymaną odpowiedź na interpelację radna odniosła wrażenie, że ze strony zarządów spółdzielni wszystko jest dopilnowane i że nie ma potrzeby niczego zmieniać, chociaż wymieniono tutaj szereg niedociągnięć, np. że wiaty są zbyt małe, że są niewłaściwie usytuowane, czy pojemniki są przepełnione niejednokrotnie. Może by w związku z tym zarządcy przeanalizowali, co w tych kwestiach można zrobić, jak usprawnić ten odbiór odpadów, tą segregację odpadów. Może np. chociażby zwiększyć ilość pojemników na papier czy plastik, bo chyba te są najczęściej ostatnio przeładowane. Ponadto, mycie pojemników raz do roku to jest stanowczo za mało. Radna nie otrzymała też odpowiedzi i informacji, czy zarządcy spółdzielni właściwie dbają o stan sanitarny wiat. Oczywiście chodzi o mycie wiat, czy jakąś dezynfekcję z tym związaną. Odnosząc się do odpowiedzi na informację, że będą prowadzone takie doraźne kontrole Komendy Staży Miejskiej zapytała, czy te kontrole już były przeprowadzone? Ile ich było? Czy stwierdzono jakieś nieprawidłowości? Radna chciałaby też, żeby wyciągnięto wnioski z analizy tej sytuacji odnośnie wiat śmietnikowych, między innymi chodzi mi o to, żeby na etapie planowania budowy osiedli czy właśnie bloków, żeby zobowiązać inwestorów, by dostosowywali wielkość wiat śmietnikowych do rzeczywistych potrzeb liczby mieszkańców, którzy tam będą mieszkać.

Odnosząc się do odpowiedzi na trzecią interpelację, dotyczącą zakupu i rozmieszczenia na terenie Miasta Suwałki miejskiego systemu punktu elektroodpadów. Uważa, że potrzebna jest szeroko pojęta edukacja w tym zakresie, odniesienie się do świadomości mieszkańców. Może warto by było tutaj, jeśli nie mamy w tej chwili możliwości finansowych na takie rozwiązania, po prostu wszędzie gdzie się tylko da umieścić informacje, chociażby na stronie Urzędu Miasta, czy na funpage-ach internetowych, na facebooku, czy np. jakieś ulotki informacyjne czy plakaty informacyjne, które mogłyby zostać zawieszane na sklepach RTV oraz tam, gdzie jest zbierany taki mały sprzęt elektroniczny. Z tym, że tu właśnie jest taki punkt, gdzie można zostawić te elektrośmieci. A myślę, że na przyszłość, jeżeli sytuacja finansowa się poprawi, możemy wracać do tej kwestii punktów czy tego systemu miejskiego elektroodpadów. Cieszy się, że ta propozycja okazała się ciekawa i godna uwagi.

Ad pkt. 7

Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej w Suwałkach z analizy oświadczeń majątkowych złożonych w 2020 r. – wg stanu na dzień 31 grudnia 2019 r. przez radnych Rady Miejskiej w Suwałkach oraz informacja Prezydenta Miasta Suwałk z analizy oświadczeń majątkowych zastępców Prezydenta Miasta Suwałk, Skarbnika Miasta, Sekretarza Miasta, osób zarządzających i członków organów zarządzających miejskimi osobami prawnymi i osób wydających decyzje administracyjne w imieniu Prezydenta Miasta Suwałk, a także kierowników jednostek organizacyjnych gminy Miasta Suwałki - wg stanu na dzień 31 grudnia 2019 roku.

Informacja stanowi *załącznik nr 8* do protokołu.

Zdzisław Przelomiec poinformował, że powyższą informację radni otrzymali 30 października br., z zachowaniem terminu ustawowego oraz w materiałach na sesję Rady Miejskiej.

Uwag i pytań nie wniesiono, wobec czego Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej w Suwałkach z analizy oświadczeń majątkowych złożonych w 2020 r. – wg stanu na dzień 31 grudnia 2019 r. przez radnych Rady Miejskiej w Suwałkach oraz informacja Prezydenta Miasta Suwałk z analizy oświadczeń majątkowych zastępców Prezydenta Miasta Suwałk, Skarbnika Miasta, Sekretarza Miasta, osób zarządzających i członków organów zarządzających miejskimi osobami prawnymi i osób wydających decyzje administracyjne w imieniu Prezydenta Miasta Suwałk, a także kierowników jednostek organizacyjnych gminy Miasta Suwałki - wg stanu na dzień 31 grudnia 2019 roku, *została przyjęta*.

Ad pkt. 8

Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w mieście Suwałki za rok szkolny 2019/2020.

Informacja stanowi *załącznik nr 9* do protokołu.

Zdzisław Przelomiec poinformował, że powyższą Informację radni otrzymali 30 października br. Informacja ta była również przedmiotem posiedzenia Komisji Oświaty i Wychowania w dniu 02 listopada br.

Mariola Brygida Karpińska - w związku z tym, że teraz odbywają się lekcje zdalne, pojawiają się też problemy z logowaniem się dzieci na platformę. Może można byłoby podpowiedzieć dyrektorom, aby uwzględniano jednak brak możliwości terminowego logowania się wszystkich uczniów, aby nie wpływało to na frekwencję, bo frekwencja wpływa w konsekwencji na ocenę ze sprawowania. I druga kwestia, chciałabym dowiedzieć się, jak dużo tabletów w celu możliwości nauki matematyki trafiło do szkół? Chodzi mi o pisanie na tych tabletach, żeby można było te lekcje prowadzić? I czy uczniowie mają taką możliwość, czy te tablety są kompatybilne z komputerami, które są w domach? Ponieważ wiem, nawet z własnego doświadczenia, że pewnych rzeczy po prostu nie widać u uczniów, pomimo tego, że nowoczesne są ich komputery.

Jarosław Schabieński - Pan Przewodniczący powiedział, że radni nie wnieśli uwag do tego materiału, ale wzbudziło to jednak gorącą dyskusję podczas Komisji Oświaty. Ja chciałbym zwrócić uwagę na to, przede wszystkim na te głosy, czy na te najważniejsze elementy tej

dyskusji, która się wówczas toczyła. Jednym z nich jest to, że wyniki egzaminów zewnętrznych nie są zadawalające i że podstawowym adresatem tego postulatu, żeby te wyniki egzaminów polepszyć są jednak władze miasta, które za funkcjonowanie oświaty odpowiadają. To po pierwsze i to chyba rzecz najważniejsza, bo inne są mniej istotne. Trudno uznać, biorąc pod uwagę funkcjonowanie oświaty, kiedy chociażby egzaminy zewnętrzne są wyraźnie słabsze niż gdzieś indziej, że oświata funkcjonuje dobrze.

Czesław Renkiewicz - wracamy do tych kwestii, które były przedmiotem długiej dyskusji na Komisji. Odnośnie głosu Pana radnego Jarosława Schabieńskiego, rzeczywiście można powiedzieć, że nasze oczekiwania co chodzi o jakość nauczania są większe, niż te wyniki, które posiadamy od kilku lat w naszym mieście. Niestety, tutaj dużo pracy jeszcze jest przed nami. Tylko nie jest to też tak, że wszystko jest źle i wszędzie należy poprawiać. Uważam, że poziom zdawalności matur, jak również wyniki tych matur są satysfakcjonujące, jeśli chodzi o nasze placówki, podległe samorządowi. Na pewno egzamin ósmoklasisty, ten zewnętrzny mógłby wypaść lepiej. Wskazane są szkoły i wskazane są również przedmioty, z których wypadamy trochę gorzej. Dyrektorzy szkół wiedzą, jakie wyniki osiągnęli ich nauczyciele i uczniowie z tych egzaminów. Jesteśmy po rozmowach, po dyskusjach i nawet jakieś deklaracje ze strony dyrektorów szkół padały na posiedzeniu Komisji. Na pewno trzeba pracować nad egzaminami, nad pracą nauczycieli i uczniów. Zakres zdawalności egzaminów zawodowych - tutaj też w niektórych zawodach, w niektórych kwalifikacjach nie jesteśmy zadowoleni. Ale za zdawalnością w danej kwalifikacji czy w danym zawodzie też stoi konkretna szkoła i konkretny nauczyciel. I dokładnie wiemy, na czym mamy pracować. Oczywiście w tamtym roku został powołany zespół ds. analizy nauczania, są rekomendacje, rekomendacje zostały przekazane do realizacji, dyrektorzy mówią, że pracują i niektórzy mówią, że za rok będzie lepiej. Zobaczymy, czas pokaże. Natomiast ja ustosunkowując się do głosu Pana radnego nie mogę zgodzić się z tym, że za funkcjonowanie oświaty odpowiadają władze miasta. A władze miasta to nie tylko organ wykonawczy, ale również organ stanowiący. My wszyscy odpowiadamy za funkcjonowanie oświaty. Przypomnę, że nadzór pedagogiczny pełni dyrektor szkoły i kurator oświaty. To ich rola jest tutaj pierwszoplanowa. My mamy zabezpieczyć warunki do funkcjonowania naszych placówek oświatowo-wychowawczych, a nie mamy możliwości wchodzenia na lekcje, wykonywania hospitacji, jak nauczyciel przekazuje wiedzę, jak prowadzi zajęcia z dziećmi, z młodzieżą. To nie zadanie organu prowadzącego, urzędników z Ratusza, czy radnych Rady Miejskiej. To są kompetencje nam nieprzypisane. Dlatego też o tym trzeba pamiętać. My nie uciekamy również od odpowiedzialności, to podkreślam. Czuję niedosyt co chodzi o zdawalność tych egzaminów, poziom tej zdawalności szczególnie w tych kategoriach, o których wcześniej wspominałem. Nie mniej jednak to jest praca również wielu radnych Rady Miejskiej, którzy wykonują zawód nauczyciela. I pracują w naszych szkołach, wiedzą najlepiej, doskonale znają swoje koleżanki i kolegów, wiedzą, gdzie się chodzi na korepetycje, do jakich nauczycieli. Wiedzą również, gdzie po prostu jest troszeczkę słabiej. To jest nasza wspólna praca, którą powinniśmy realizować.

Wracając do pytań, czy do problemów zgłoszonych przez radną Panią Mariolę Karpińską, to nie znam problemu związanego z logowaniem się na platformę edukacyjną. Nie dochodziły do mnie takie sygnały, czasami jest różnie co chodzi o jakość tego sprzętu, który jest w dyspozycji dzieci i młodzieży. Również łącza internetowe niekiedy są słabe, zasięg i dostęp do Internetu jest za niski, żeby można było generalnie tutaj prowadzić te zajęcia i uczestniczyć w tych lekcjach zdalnych. My zorientujemy się w tej kwestii. Ja odbywam wideokonferencje z dyrektorami szkół z częstotliwością raz na tydzień ostatnio. Porozmawiamy, jeżeli będzie jakaś problem, a my będziemy w stanie temu problemowi zaradzić to spróbujemy pomóc.

Jeśli chodzi o tablety i sprzęt - przekazaliśmy w tym roku, przed tą kwotą, którą uruchomiliśmy teraz – 50.000 zł dla poszczególnych dyrektorów szkół podstawowych, ponad pół tysiąca jednostek sprzętowych dla naszych uczniów. Również jest taka sugestia, że jeżeli jest przyznawane stypendium socjalne to ono ma trafić szczególnie na zakup sprzętu, jeżeli dziecko czy młodzież nie posiada w swoim domu komputera, tableta, laptopa, czy nawet smartfona. Sugerujemy, aby te środki, które dajemy w ramach stypendium były przeznaczone na zakup sprzętu, a nie na zakup markowej odzieży, obuwia itd.

Czy kompatybilne są te tablety, to było kolejne pytanie. Nie potrafię dzisiaj udzielić odpowiedzi, jak te kwestie wyglądają, bo to zależy i od jakości sprzętu i od zainstalowanych urządzeń w suwalskich domach. Czy rodzice sobie z tym radzą, bo dzisiaj ta wiedza informatyczna jest na jakimś tam średnim poziomie. Jeżeli ten domownik, ten rodzic nie może sobie poradzić, żeby zgrać te różne sprzęty informatyczne, które są w domu to jest pewnie ktoś, kto w tym pomoże. Jeżeli chodzi o kwestię konkretnej ilości zakupionych tabletów, udzielimy odpowiedzi już po sesji.

Mariola Karpińska - mam pewien niedosyt. Chodzi mi o to, że faktycznie, są platformy Microsoft-u, bardzo dobrze, że pojawiły się w szkołach suwalskich, bardzo za to dziękuję. Pojawił się też dziennik Librus, za co też bardzo dziękuję. Natomiast mam wrażenie, że te możliwości e-platformy i dziennika nie są w pełni wykorzystywane przez nauczycieli. Gdzie można zapowiadać sprawdziany, kartkówki, są terminarze - pojedynczy nauczyciele to robią. Natomiast w dobie tej pandemii oraz tego, że dzieci siedzą same w domu, są skazane same na siebie, nie ma możliwości, że to będzie nadzorował bezpośrednio nauczyciel. Nie każdy rodzic jest teraz przy dziecku, bo część rodziców po prostu pracuje. I moją prośbą byłoby to, oczywiście to wynika z nadzoru pedagogicznego, jak słusznie Pan Prezydent powiedział, żeby nauczyciele też wysyłali te zadania, które są robione na lekcji w formie papierowej. Ja wiem, że to troszkę przysporzy pracy nauczycielom, natomiast nauczyciel, tak jak Państwo wiecie, pracuje 40 godzin, nie 40 minut, jak się łączy online. Czas pracy to jest 40 godzin, tak jak u każdego. Także bardzo bym prosiła o zwrócenie uwagi na to, żeby zajęcia - jaki jest temat, jakie są zadania wykonywane, jaka jest tematyka lekcji, jakie są kartkówki, sprawdziany, co będzie zadawane, wykorzystywać właśnie teraz nowoczesne platformy, które pojawiły się w suwalskich szkołach i dają taką możliwość. Wiadomo, że dziecko nie do końca sam wszystko dopisze, jedni szybciej się przygotowują, inni wolniej. Także bardzo bym prosiła o takie nasze wspólne dobro, wszystkich, bez względu na to kto, z której strony jest. Żebyśmy jednak pomogli tym naszym dzieciom suwalskim, żeby po okresie pandemii nie było tak, że przełoży to się znowu na wyniki i jakieś kolejne obniżenie jakości nauczania.

Prezydent odpowiedział, że Dziennik E-librus faktycznie jest wdrożony w szkołach i jest to świetne narzędzie do przekazywania rodzicom informacji, co chodzi o plan zajęć, o tematykę, o te chociażby kartkówki. Przeszkoleni zostali nauczyciele, chociaż np. Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nie wdrożył tego dziennika, dopiero teraz nowa Pani Dyrektor go wdraża. Prezydent polecił też polecił zorganizowanie dodatkowego szkolenia nauczycielom zatrudnionym w tym Ośrodku. Przy pierwszym spotkaniu z dyrektorami szkół zwróci uwagę na to, żeby dyrektorzy rozmawiali z nauczycielami, przekazali takie polecenie, żeby te wszystkie informacje, za pośrednictwem tego E-librusa docierały do rodziców. Rodzic będzie widział, jak wygląda praca dziecka w ramach nauki zdalnej.

Jarosław Schabieński – ad vocem, bo do tego co mówiłem wcześniej. O tych niezbyt satysfakcjonujących, oczywiście nie w całym zakresie, tak jak Pan Prezydent powiedział wynikach. Ale chciałbym też zwrócić uwagę na dwie rzeczy – Pan Prezydent powiedział, że jesteśmy jako radni również odpowiedzialni za wyniki nauczania - bez wątpienia. Trudno od tej odpowiedzialności uciekać w takim zakresie, w jakim odpowiada organ uchwałodawczy.

W takim my wszyscy, którzy do tego organu należymy odpowiadamy. No ale jednak tą stroną czynną jest organ wykonawczy, na którego czele stoi Pan Prezydent. I to też bez wątplenia jest potężny zakres odpowiedzialności. Mówiliśmy tutaj o nadzorze pedagogicznym, o tym, który sprawuje dyrektor szkoły, który jakby nie było jest zatrudniony przez Pana Prezydenta, o tym też mówiliśmy na Komisji i teraz do tego wracamy. Pan Prezydent mówił, że nie w pełni decyduje o tym, kto zostaje dyrektorem szkoły, jednak dyrektorów szkoły nadzoruje i co sam tutaj przed chwilą powiedział – spotyka się z nimi i uzgadnia różnego rodzaju kwestie, więc jakby kieruje ich pracą w tym momencie więc też ma wpływ na to, jak funkcjonuje szkoła. I jeszcze jedno tylko zdanie do tego, do sytuacji oświaty, bo mówimy też o drugim organie, czyli Kuratorium Oświaty. Ja tylko przypomnę, że Kuratorium Oświaty nadzoruje i Białystok i Łomżę i Suwałki i wszystkie pozostałe gminy, a jednak wyniki znacząco się różnią w poszczególnych miastach i gminach, w związku z czym to też pokazuje, że jednak odpowiedzialność spoczywa na samorządzie i bezpośrednim zarządcy szkoły i że to od niego w gruncie rzeczy zależą właśnie wyniki, o czym świadczy chociażby to zróżnicowanie wyników w Województwie Podlaskim, który jest tak samo nadzorowany na terenie całego swojego działania przez ten sam organ, czyli właśnie Kuratora Oświaty. I rzeczywiście, należy wdrażać, należy robić wszystko, żeby jakość oświaty poprawiać. Ja chcę tylko tutaj dodać, że rzeczywiście też zgadzam się z Panem Prezydentem, że wyniki egzaminów są jednym tylko z elementów funkcjonowania oświaty, nawet nie najważniejszym. Tym najłatwiejszym do zbadania, ale w jakiś sposób świadczą też o tym, że na innych polach nie jest najlepiej. Bo wyniki, tak jak mówiłem, są najłatwiej mierzalne, to najłatwiej sprawdzić. Ale mamy też szereg pól, dzisiaj bardzo trudnych. Dzisiaj sytuacja jest wyjątkowo trudna. Ale niestety tym bardziej musimy więcej wysiłku włożyć, aby tą sytuację oświaty polepszyć. I nie zdejmować z siebie tej odpowiedzialności, która na nas ciąży.

Karol Korneluk – Panie Prezydencie, jak tutaj analizujemy te wyniki ósmoklasisty, jeżeli chodzi o język polski, tylko dwie szkoły publiczne miały lepszy wynik niż średnia krajowa. I Pan powiedział, że nauczyciele i dyrektorzy znają te wyniki. To jest jakby bezsprzeczne i też Pan powiedział, że mają pewne kroki podjąć. Ja chciałbym uzyskać taką informację, jakie kroki zostały podjęte i jakie wyniki nasi uczniowie poszczególnych placówek, te którzy mają gorsze wyniki niż średnia wojewódzka, średnia krajowa, osiągnęli w przyszłym roku. Dzięki tym podjętym krokom, o których Pan Prezydent wcześniej mówił.

Prezydent – myślę, że radni, którzy uczestniczyli w posiedzeniu Komisji Oświaty słyszeli, co dyrektorzy zamierzają zrobić. To jest Szkoła Podstawowa nr 11, gdzie Dyrektor Piotr Zieliński powiedział, że deklaruje, że w przyszłym roku ten egzamin ósmoklasisty będzie z wyższymi wynikami. To jest pierwsza sprawa i tutaj trzymamy Pana Dyrektora za słowo. On, jako doświadczony dyrektor i pedagog doskonale wie co mówi i robi wszystko, żeby było lepiej. Myślę też, że takim wzorem dobrym do naśladowania jest tutaj, już podawałem ten przykład -Szkoła Podstawowa nr 9 na ul. Hamerszmita, była jedną ze słabszych szkół naszych, co chodzi o poziom zdawalności egzaminu ósmoklasisty. Natomiast teraz lideruje. Coś się zadziało i Pan Dyrektor Romuald Borkowski może podzielić się tą wiedzą. Natomiast troszeczkę słabiej tutaj wypadła Szkoła Podstawowa nr 2, ale wiemy, że w tej szkole sporo jest trudnych zachowań. I z tego co mi wiadomo, Pani Dyrektor Brzozowska mówiła, że była taka jedna klasa, która zadecydowała o tych wynikach w minionym roku szkolnym. I że żyjemy nadzieją, że teraz w tym najbliższym egzaminie również będzie lepiej. To takie argumenty, które padały ze strony dyrektorów szkół. No oczywiście Pan Piotr Zieliński mówił, że musi popracować. Nie zdradzam szczegółów z kim, z jakimi nauczycielami, pewnie z tymi nauczycielami, którzy uczą konkretnych przedmiotów.

Marek Lech Zborowski-Weychman - Dziękuję bardzo. Ja chciałem nawiązać do Komisji Oświaty, która na ten temat obradowała. I na której były podejmowane różne ciekawe pomysły. I trwała bardzo, bardzo długo z racji bardzo merytorycznej dyskusji. Jednym z efektów tej dyskusji były wnioski na temat tego, co można zrobić w najbliższej przyszłości. Cieszę się, że jeden z moich wniosków, który złożyłem, został wdrożony w życie, czyli zostały przydzielone godziny na zajęcia dodatkowe dla uczniów klas ósmych i także siódmych, z przedmiotów egzaminacyjnych oraz maturzystom. I jeżeli jest i będzie taka możliwość w przyszłym roku, to dobrze by było, żeby te zajęcia zostały utrzymane. I to te zajęcia, które mają i wyrównywać wiedzę tych uczniów, którzy nie nadążają za programem - bo oni strasznie ciągną wyniki egzaminów w dół. A poza tym im się po prostu należy takie dodatkowe działanie, dzięki któremu będą po prostu mogli więcej umieć. Więcej wiedzieć, inaczej wejść w dorosłe życie, to poza tymi zajęciami dla słabszych uczniów, dyrektorzy decydują o tym, jak to zrobić. Przeznaczyć je też dla uczniów silniejszych, albo po prostu na wyrównanie tego, czego nie zdołało się zrobić np. w wiosennej pandemii, czy w czasie tego naszego teraz zawieszenia działania szkół bezpośrednio. I myślę że to, że siódme klasy dołączyły do tego, to jest inwestycja w egzamin, który odbędzie się za dwa lata. Nie w tegoroczny, a ten, który odbędzie się za dwa lata. I ta inwestycja się sprawdzi, tak jak się sprawdza w innych samorządach.

Mariola Karpińska – ja także pragnę zaznaczyć, że o te godziny bardzo dużo wnioskowałam. Jeżeli chodzi o wyniki rozumiem, że to jest część szkoły. Natomiast wyniki przygotowują na kolejny etap edukacyjny. I to jest ta najważniejsza część szkoły, bo szkoła składa się z funkcji i dydaktycznej i wychowawczej. O ile te dwie pozostałe są elementem uzupełniającym, to funkcja dydaktyczna czyli to, jak uczymy jest najważniejszym elementem w szkole. I każdy etap edukacyjny - czyli szkoła podstawowa przygotowuje do szkół średnich, szkoła średnia do szkół wyższych i to jest nasza wspólna odpowiedzialność. Nie możemy lekceważyć wyników. Wyniki owszem są może najłatwiej mierzalne, ale najtrudniejsze są do wykonania. Bo łatwiej jest zrobić jakiś apel, jakiś występ, ale bardzo ciężko jest nauczyć matematyki, chemii, polskiego. Aby dzieci umiały czytać, pisać i nie obciążać tym tak mocno rodziców. Bo rodzice po prostu nie są merytorycznie przygotowani do tego, żeby pełnić rolę nauczycieli.

Uwag i pytań nie wniesiono, wobec czego Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w mieście Suwałki za rok szkolny 2019/2020, *została przyjęta*.

Ad pkt. 9

Informacja z konsultacji społecznych w sprawie Suwalskiego Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu miasta na 2021 rok.

Informacja stanowi *załącznik nr 10* do protokołu.

Przewodniczący poinformował, że powyższa Informacja była przedmiotem posiedzenia Komisji Kultury, Sportu i Turystyki w dniu 02 listopada br., Komisji Oświaty i Wychowania w dniu 02 listopada br., Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa w dniu 03 listopada br., Komisji Strategii i Rozwoju Gospodarczego w dniu 04 listopada br. oraz posiedzenia Komisji Finansowo – Budżetowej w dniu 05 listopada 2020 r.

Uwag i pytań nie wniesiono, wobec czego Informacja z konsultacji społecznych w sprawie Suwalskiego Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu miasta na 2021 rok, *została przyjęta*.

Ad pkt. 10

Informacja z konsultacji społecznych dotyczących projektu Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii w Suwałkach na 2021 rok.

Informacja stanowi *załącznik nr 11* do protokołu.

Przewodniczący Rady poinformował, że Informacja była przedmiotem posiedzenia Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa w dniu 3 listopada br. oraz posiedzenia Komisji Finansowo – Budżetowej w dniu 5 listopada br.

Uwag i pytań nie wniesiono, wobec czego Informacja z konsultacji społecznych dotyczących projektu Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii w Suwałkach na 2021 rok, *została przyjęta*.

Ad pkt. 11

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii w Suwałkach na 2021 rok.

Czesław Renkiewicz – Prezydent Miasta Suwałk przedstawił wniosek o podjęcie uchwały – *załącznik nr 12* do protokołu.

Adam Ołowniuk – wiceprzewodniczący Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 13* do protokołu.

Andrzej Turowski – przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 14* do protokołu.

Głosów w dyskusji nie stwierdzono.

Przystąpiono do głosowania nad projektem przedmiotowej uchwały.

– *Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 15 do protokołu.*

W wyniku głosowania jednogłośnie („za” – **23 radnych**) uchwała została przyjęta.

**Uchwała nr XXVI/335/2020
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 13 listopada 2020 r.**

w sprawie Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii w Suwałkach na 2021 rok

– stanowi *załącznik nr 16* do protokołu.

Ad pkt. 12

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XVIII/233/2020 z dnia 26 lutego 2020 r. w sprawie przekształcenia Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Suwałkach w dwie odrębne placówki opiekuńczo-wychowawcze i zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej, organizacyjnej oraz specjalistycznej.

Czesław Renkiewicz – Prezydent Miasta Suwałk przedstawił wniosek o podjęcie uchwały – *załącznik nr 17* do protokołu.

Adam Ołowniuk – wiceprzewodniczący Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 18* do protokołu.

Andrzej Turowski – przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 19* do protokołu.

Głosów w dyskusji nie stwierdzono.

Przystąpiono do głosowania nad projektem przedmiotowej uchwały.

– *Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 20 do protokołu.*

W wyniku głosowania jednogłośnie („za” – **23 radnych**) uchwała została przyjęta.

**Uchwała nr XXVI/336/2020
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 13 listopada 2020 r.**

w sprawie zmiany uchwały nr XVIII/233/2020

z dnia 26 lutego 2020 r. w sprawie przekształcenia Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Suwałkach w dwie odrębne placówki opiekuńczo-wychowawcze i zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej, organizacyjnej oraz specjalistycznej

– stanowi *załącznik nr 21* do protokołu.

Ad pkt. 13

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia ponownie złożonego wniosku przez sołtysa Sołectwa Dubowo I dotyczącego przeznaczenia środków funduszu sołeckiego na rok 2021.

Czesław Renkiewicz – Prezydent Miasta Suwałk przedstawił wniosek o podjęcie uchwały – *załącznik nr 22* do protokołu.

Andrzej Turowski – przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 23* do protokołu.

Głosów w dyskusji nie stwierdzono.

Przystąpiono do głosowania nad projektem przedmiotowej uchwały.

– *Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 24 do protokołu.*

W wyniku głosowania jednogłośnie („za” – **23 radnych**) uchwała została przyjęta.

Uchwała nr XXVI/337/2020
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 13 listopada 2020 r.

w sprawie rozpatrzenia ponownie złożonego wniosku przez sołtysa Sołectwa Dubowo I
dotyczącego przeznaczenia środków funduszu sołectkiego na rok 2021
– stanowi *załącznik nr 25* do protokołu.

Ad pkt. 14

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Łąkowej w Suwałkach.

Czesław Renkiewicz – Prezydent Miasta Suwałk przedstawił wniosek o podjęcie uchwały – *załącznik nr 26* do protokołu.

Tadeusza Czerwieckiego – przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Gospodarczego przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 27* do protokołu.

Andrzej Turowski – przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 28* do protokołu.

Głosów w dyskusji nie stwierdzono.

Przystąpiono do głosowania nad projektem przedmiotowej uchwały.

– *Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 29 do protokołu.*

W wyniku głosowania jednogłośnie („za” – **23 radnych**) uchwała została przyjęta.

Uchwała nr XXVI/338/2020
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 13 listopada 2020 r.

w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Łąkowej
w Suwałkach – stanowi *załącznik nr 30* do protokołu.

Ad pkt. 15

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu kopalni Sobolewo w Suwałkach.

Czesław Renkiewicz – Prezydent Miasta Suwałk przedstawił wniosek o podjęcie uchwały – *załącznik nr 31* do protokołu.

Tadeusza Czerwieckiego – przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Gospodarczego przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 32* do protokołu.

Andrzej Turowski – przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 33* do protokołu.

Głosów w dyskusji nie stwierdzono.

Przystąpiono do głosowania nad projektem przedmiotowej uchwały.

– *Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 34 do protokołu.*

W wyniku głosowania jednogłośnie („za” – 23 radnych) uchwała została przyjęta.

**Uchwała nr XXVI/339/2020
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 13 listopada 2020 r.**

w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu kopalni Sobolewo
w Suwałkach – stanowi *załącznik nr 35* do protokołu.

Ad pkt. 16

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zachodniej części rejonu ulicy Szwajcaria w Suwałkach.

Czesław Renkiewicz – Prezydent Miasta Suwałk przedstawił wniosek o podjęcie uchwały – *załącznik nr 36* do protokołu.

Tadeusza Czerwieckiego – przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Gospodarczego przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 37* do protokołu.

Andrzej Turowski – przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 38* do protokołu.

Głosów w dyskusji nie stwierdzono.

Przystąpiono do głosowania nad projektem przedmiotowej uchwały.

– *Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 39 do protokołu.*

W wyniku głosowania większością głosów („za” – 22 radnych, 1 osoba wstrzymała się od głosu) uchwała została przyjęta.

**Uchwała nr XXVI/340/2020
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 13 listopada 2020 r.**

w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zachodniej części
rejonu ulicy Szwajcaria w Suwałkach – stanowi *załącznik nr 40* do protokołu.

Ad pkt. 17

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie postanowienia o odbieraniu odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, położonych na terenie Suwałk, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne.

Czesław Renkiewicz – Prezydent Miasta Suwałk przedstawił wniosek o podjęcie uchwały – *załącznik nr 41* do protokołu.

Tadeusza Czerwieckiego – przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju Gospodarczego przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 42* do protokołu.

Andrzej Turowski – przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 43* do protokołu.

Głosów w dyskusji nie stwierdzono.

Przystąpiono do głosowania nad projektem przedmiotowej uchwały.

– *Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 43 do protokołu.*

W wyniku głosowania jednogłośnie („za” – 23 radnych) uchwała została przyjęta.

**Uchwała nr XXVI/341/2020
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 13 listopada 2020 r.**

w sprawie postanowienia o odbieraniu odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, położonych na terenie Suwałk, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne – stanowi *załącznik nr 44* do protokołu.

Ad pkt. 18

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nieuwzględnienia petycji Krzysztofa K. w sprawie ochrony zdrowia mieszkańców przed elektroskażeniami.

Kamil Klimek – przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 45* do protokołu.

Głosów w dyskusji nie stwierdzono.

Przystąpiono do głosowania nad projektem przedmiotowej uchwały.

– *Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 46 do protokołu.*

W wyniku głosowania większością głosów („za” – 18 radnych, wstrzymało się – 5 radnych) uchwała została przyjęta.

**Uchwała nr XXVI/342/2020
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 13 listopada 2020 r.**

w sprawie nieuwzględnienia petycji Krzysztofa K. w sprawie ochrony zdrowia mieszkańców przed elektroskażeniami – stanowi *załącznik nr 47* do protokołu.

Ad pkt. 19

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uwzględnienia petycji Kariny S. w sprawie ochrony zieleni i zasobów przyrodniczych Suwałk.

Kamil Klimek – przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 48* do protokołu.

Mariola Brygida Karpińska - Panie Prezydencie, Wysoka Rado, ja chciałam podziękować w imieniu własnym za uwrażliwienie wszystkich naszych wspaniałych radnych Rady Miejskiej

i organu wykonawczego na zieleni, jaka nas otacza. Bo z sesji na sesję obserwuję coraz więcej interpelacji w sprawie np. powołania parku. Pragnę zaznaczyć, że dwa lata temu interweniowałam, co zostawimy po sobie za 20 lat. Niektórzy mówili, że drzewa to chwasty i tym podobne rzeczy. Natomiast dzisiaj widzę, że ten poziom wrażliwości jest ogromny. Coraz więcej osób dba o to, pojawiają się interpelacje, pojawiają się Komisje, pojawia się takie dbanie o dobro wspólne, o to co zostawimy,

Kamil Klimek – to jest jedna z petycji, której rozpatrywanie trwało tak długo. Zapewne wszyscy członkowie Komisji się ze mną zgodzą, jak również osób, które brały udział w tym posiedzeniu. Każda minuta, każda godzina, poświęcona na dyskusję na temat naszej zieleni była naprawdę warta. Taką wartością dodaną naszych obrad od czerwca do listopada, takim owocem było przede wszystkim spotkanie, do którego doszło w siedzibie Zarządu Dróg i Zieleni, cieszę się bardzo, że pojawiła się na horyzoncie taka szansa na zbudowanie pewnego mostu i wzajemnego zrozumienia, zarówno jeżeli chodzi o mieszkańców, którzy troszczą się o drzewa, o to, jak nasze miasto będzie wyglądało za kilka, kilkanaście, kilkadziesiąt lat. A z drugiej strony oczywiście jest też zrozumienie – takie odnoszę wrażenie, jeżeli się myślę, bardzo proszę by mnie poprawiły osoby, które brały udział w tym spotkaniu, a tymi osobami była Pani Mariola Karpińska oraz Pan Wojciech Pajak, na działania Zarządu Dróg i Zieleni. Ja naprawdę jestem pełen nadziei, że to spotkanie zapoczątkowało pewien rozdział dobrej współpracy mieszkańców z Zarządkiem Dróg i Zieleni. Oczywiście, z tego co się dowiedziałem, jednym z postulatów tego spotkania było zaproszenie do szerszej dyskusji podmiotów, które jakby zarządzają nieruchomościami min. suwalskich spółdzielni, Zarządu Budynków Mieszkalnych, bo to problem dotyczy również ich. Za to chciałbym podziękować jeszcze raz i cieszę się, że taka dyskusja miała miejsce.

Anna Ruszewska – Ja też jestem bardzo zadowolona, że takie spotkania się odbywają. Miałabym taki postulat - jak to mój poprzednik powiedział, żeby też na takie spotkanie, nie wiem czy od początku, czy na takie podsumowujące, zapraszać organizacje, które od lat zajmują się też zielenią miejską.

Głosów w dyskusji nie stwierdzono.

Przystąpiono do głosowania nad projektem przedmiotowej uchwały.

– *Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 49 do protokołu.*

W wyniku głosowania większością głosów („za” – 20 radnych, wstrzymało się – 3 radnych) uchwała została przyjęta.

Uchwała nr XXVI/343/2020
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 13 listopada 2020 r.

w sprawie uwzględnienia petycji Kariny S. w sprawie ochrony zieleni i zasobów przyrodniczych Suwałk – stanowi *załącznik nr 50* do protokołu.

Ad pkt. 20

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie stawek podatku od środków transportowych na 2021 r.

Czesław Renkiewicz – Prezydent Miasta Suwałk przedstawił wniosek o podjęcie uchwały – *załącznik nr 51* do protokołu.

Andrzej Turowski – przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 52* do protokołu.

Głosów w dyskusji nie stwierdzono.

Przystąpiono do głosowania nad projektem przedmiotowej uchwały.

– *Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 53 do protokołu.*

W wyniku głosowania jednogłośnie („za” – **23 radnych**) uchwała została przyjęta.

Uchwała nr XXVI/344/2020

Rady Miejskiej w Suwałkach

z dnia 13 listopada 2020 r.

w sprawie stawek podatku od środków transportowych na 2021 r.

– stanowi *załącznik nr 54* do protokołu.

Ad pkt. 21

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości na 2021 r.

Czesław Renkiewicz – Prezydent Miasta Suwałk przedstawił wniosek o podjęcie uchwały – *załącznik nr 55* do protokołu.

Wiesław Stelmach – Skarbnik Miasta Suwałk odczytał komunikat w sprawie stawki podatku rolnego oraz podatku leśnego – *załącznik nr 56* do protokołu.

Andrzej Turowski – przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 57* do protokołu.

Jacek Niedźwiedzki - nie ukrywam, że po zaproponowanych stawkach spotkaliśmy się jako Koalicja Obywatelska z koleżankami i kolegami z Klubu „Łączą Nas Suwałki” i po długiej i burzliwej dyskusji i po przeanalizowaniu tej propozycji podwyższenia stawek podatku od budynków mieszkalnych uważamy, że w budżecie na ten moment są potrzebne podwyżki, ale nie na takim poziomie. Proponowane zmiany polegają na obniżeniu stawki podatku od budynków mieszkalnych, z proponowanej 0,78zł/mkw na 0,76 zł/mkw od powierzchni użytkowej oraz od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej z 23,52 zł/mkw na 23,34 zł/mkw powierzchni użytkowej. Proszę również o 10 minut przerwy, żeby Pan Skarbnik przeanalizował, jakie skutki będą dla budżetu miasta.

Wniosek radnego stanowi *załącznik nr 58* do protokołu.

Wojciech Pająk - ja chciałbym tylko potwierdzić, że Klub „Łączą Nas Suwałki” faktycznie brał udział w tej dyskusji i jako radni naszego Klubu widzimy, jak sytuacja finansowa

w związku z epidemią, zarówno mieszkańców i przedsiębiorców pogarsza się. Wiemy, że w przypadku wielu niezamożnych rodzin każdy grosz się liczy i też nie każdego z przedsiębiorców obejmują rządowe tarcze. Chcemy chociaż symbolicznie ulżyć mieszkańcom i przedsiębiorcom tego ciężaru wzrostu również w podatku od nieruchomości w Suwałkach. I tylko powtórzę, dlaczego tylko tyle. Nie wszystko zależy od nas i tym razem mocno decydują o tym kształcie budżetu czynniki zewnętrzne. Jednym z nich jest wzrost minimalnego wynagrodzenia i Pracownicze Plany Kapitałowe. Jak wiemy ich skutek finansowy w przyszłym roku to jest jakieś 4 miliony złotych. Więc konsekwencji gospodarczych epidemii jeszcze dzisiaj nie znamy i musimy działać roztropnie. Stąd ten proponowany poziom podatku, który jest takim kompromisem na trudne czasy dla dobra wszystkich mieszkańców.

Jacek Juszkiewicz – my, jako Klub radnych „Prawo i Sprawiedliwość” jesteśmy w tej sytuacji pandemicznej przeciwni podnoszeniu stawek. Przedsiębiorcy mają też dość duże problemy, także osoby, które wynajmują lokale usługowe. Ciągłe dochodzi do różnych negocjacji, aby właściciele lokali obniżali czynsze osobom, które podnajmują te lokale. Ta kwota podatku od nieruchomości jest dosyć istotnym składnikiem też obciążeń właścicieli lokali użytkowych, nie mówiąc też o właścicielach lokali mieszkalnych. Dlatego też w tej sytuacji byśmy optowali za pozostawieniem tych stawek na poprzednim poziomie. Nie poprzemy po prostu tej podwyżki.

Czesław Renkiewicz - ja oczywiście składam ten wniosek, ten projekt uwzględniający wzrost stawek podatku od nieruchomości. Wiemy, że środki finansowe miastu są potrzebne, tak jak dla każdego przedsiębiorstwa. I również miasto jest dużym przedsiębiorcą. Mówimy o pomocy również przedsiębiorcom, my nie stronimy od tej pomocy. Ale nie chciałbym, żeby mi Państwo, jako radni, odpowiedzialnie podejmujący decyzje, zarzucali, że będziemy zaciągali kredyty, zwiększali deficyt finansowy - po to, aby tylko pomóc. Na pewno ta pomoc jest potrzebna wszystkim. Nie ulega wątpliwości w tym okresie, gdy walczymy wszyscy z pandemią. Ale również skutki tej pandemii my odczuwamy, jako samorząd. Ja nie chcę tutaj dzisiaj rozwijać tego tematu, myślę, że przyjdzie okazja porozmawiać na ten temat przy pracach nad budżetem na przyszły rok. Ale sytuacja bieżącego roku niestety spustoszyła nasze dochody i to w sposób znaczny. Ile, to będę bliżej grudnia mógł Państwu powiedzieć, jakie skutki pandemia wywarła na budżet naszego miasta. I teraz słyszę głosy, żeby w ogóle nie podwyższać. Ja oponuję temu wnioskowi, takiemu pomysłowi. Bo pewnie Klub „Prawa i Sprawiedliwości” za miesiąc wstanie i będzie mówił – Panie Prezydencie, Pan zadłuża miasto, po co ten deficyt Pan planuje na przyszły rok? Obracamy się w sferze finansów i liczb. Jeżeli chcemy więcej wydawać, czy nie podnosić dochodów, musimy odpowiednio zmniejszyć nasze wydatki. A wobec tego też oczekuję tutaj od Państwa w tym zakresie odpowiedzialności. Tak jak mówiłem, ustawodawca dał nam możliwość podwyższyć górne granice. Wtedy byśmy mieli 4 500 000 zł – my rezygnujemy z tego. Chcemy mieć te 1 700 000 zł. Jeżeli jest jedna propozycja, to trzeba policzyć ile ona zabierze nam tych dochodów. Ona jest skoncentrowana, jak widzę w tabelce na budynkach mieszkalnych i na działalności gospodarczej. W sferze działalności gospodarczej - po tych stawkach zaproponowanych wzrost by wynosił 3,93. Czyli w zasadzie obracamy się w sferze inflacji. Ja daję pod rozważenie to dla radnych Rady Miejskiej. Jeżeli został postawiony taki wniosek, żeby Pan Skarbnik wyliczył skutki obniżenia tych stawek, to to uczyni. Wiem, że trwała dyskusja w Klubach „Łączą Nas Suwałki” i Koalicja Obywatelska. Dyskutowaliście Państwo nad moją propozycją – macie święte prawo, żeby dyskutować i proponować coś. Nie mniej jednak musimy pamiętać, że przed nami również ten 2021 rok, jako niezapowiadający się jako rok taki obfity.

Mariola Brygida Karpińska - w makro i mikroekonomii, jeżeli brakuje i nie stać na utrzymanie jakiegokolwiek jednostki, to nie jest rozwiązaniem opodatkowanie, tylko oszczędzanie, także może warto zacząć od tego. Skoro tak jak Pan Prezydent raczył nam tutaj wyjaśnić, że miasto też jest przedsiębiorstwem i zgadzamy się z tym wszyscy. To tak jak w każdym przedsiębiorstwie, dobry gospodarz szacuje swoje możliwości finansowe i jeżeli po prostu na ten moment, jest to okres pandemiczny, jest to trudny można powiedzieć, tak jak w każdym mikroprzedsiębiorstwie i mikroprzedsiębiorstwie, to liczy się finanse i po prostu oszczędza. Także warto może zacząć od tego, gdzie możemy oszczędzić, których pracowników wysłać na postojowe. Nie chciałabym może w nieswoje kompetencje wchodzić, bo Pan Prezydent na pewno wie, co robić. Może warto to rozważyć. Natomiast obciążanie ludzi dodatkowymi finansami w tak trudnym czasie nie jest rozwiązaniem - bardzo wiele osób traci pracę, nie są pewni dalszych poczynąń zarówno na świecie, jak i w kraju. To jest bardzo trudny okres. Także ku rozwazdze zwracam się z prośbą do Pana Prezydenta.

Czesław Renkiewicz - my już podjęliśmy pewne takie działania, które zmierzają do oszczędności. Ale mamy sztywne wydatki, wiecie Państwo co to jest. Wydatki, które trudno ruszyć. Bardzo dużo wydatków samorządu dotyczy wydatków osobowych, płacowych. I na dobrą sprawę, gdyby suwalski samorząd funkcjonował tak, jak przedsiębiorca, to w sytuacji wyłączenia danego obiektu z działalności na skutek takiej, a nie innej decyzji związanej z pandemią - a mamy wyłączone z funkcjonowania wszystkie jednostki kultury, to powinniśmy się zastanowić, co w tej sytuacji zrobić i dziękuję za ten głos dla Pani Marioli. Bo w takiej sytuacji, kiedy mamy zatrudnionych pracowników i oni w zasadzie nie realizują swoich zadań, bo placówki są zamknięte, to przedsiębiorca by powiedział – idźcie na postojowe, bierzcie urlopy bezpłatne. Chociaż w części miesiąca. My oczywiście obserwujemy dalszy rozwój sytuacji, ale jak Państwu powiem przy budżecie, ile my straciliśmy dochodów, przychodów chociażby z funkcjonowania naszych obiektów w tym roku, to musimy też zastanowić się jak dalej funkcjonować. Bo te nożyce roztwierają się coraz bardziej i w sytuacji kiedy mamy armię ludzi zatrudnionych i część z tych osób nie ma pracy z tych powodów właśnie, o których mówiłem to trzeba zastanowić się, jakie decyzje powinniśmy podjąć. My oczywiście robimy wszystko, by ratować sytuację, nie zwalniać pracowników itd. Jeżeli mają być jakieś ruchy związane z optymalizacją zatrudnienia, to mogą wykorzystać to, że część pracowników ma uprawnienia emerytalne. Żeby odchodzili na emerytury i tutaj w ten sposób ograniczać zatrudnienie. Natomiast jeżeli kwestia zablokowania pracy instytucji kultury przedłuży się na przyszły rok, a myślę, że tak będzie, to będziemy mieli problem. A w zasadzie to nie ja będę miał problem, będą mieli problem dyrektorzy placówek naszych jednostek. Także oszczędzajmy wszyscy. Ale też utrzymywanie takiego stanu przez dłuższy czas, kiedy nic, czy też w bardzo małym stopniu to funkcjonuje, uderza w nasz budżet i musimy mieć pieniądze na wypłacenie wynagrodzeń i tak dalej. I ta podwyżka, między innymi, którą zaproponowałem Państwu w podatku od nieruchomości, dotyczy właśnie tego, żeby jakieś dodatkowe środki trafiły do naszego budżetu. Ta podwyżka nie jest duża. Szanowni Państwo, nie wiem czy zdajecie sobie sprawę, ile będzie nas dodatkowo wynosiła procedura wprowadzenia Pracowniczych Planów Kapitałowych – 2 000 000 zł. Tyle z budżetu miasta będziemy musieli wyłożyć dodatkowych środków wyłożyć po to, żeby te PPK wdrożyć. A powiem jeszcze więcej – nie wiem, czy pracownicy wiedzą, że pracownik będzie otrzymywał mniej więcej 1,5% mniejsze wynagrodzenie. Czyli my z budżetu miasta dołożymy 2 000 000 zł, a pracownik będzie zarabiał mniej o 1,5% w przyszłym roku. Oczywiście to wszystko idzie w takim kierunku, żeby mieć w przyszłości wyższe emerytury. Ale już nie raz odkładaliśmy na wyższe emerytury i wiecie Państwo jak to w naszym kraju się skończyło. Także ja tutaj poddaję pod rozważenie. Jestem oczywiście otwarty na dyskusję. I proszę bardzo,

jeżeli radni są w stanie podpowiadać, możemy siadać do stołu i dyskutować. Na pewno taka dyskusja przy debacie budżetowej na przyszły rok będzie.

Jacek Juskiewicz - ja tylko jeszcze chciałem dodać, bo Pan Prezydent wspomniał, że teraz jesteśmy przeciwko podwyżce, za jakiś czas będziemy składać różne wnioski. Ja chciałem zauważyć, że tak jak inni radni, z innych Klubów mamy prawo do składania wniosków różnych, nawet jak będą nosiły za sobą różne koszty finansowe. To wynika z naszych uprawnień i nie wydaje mi się, żeby radni z naszego Klubu byli tu w jakiś sposób dyskryminowani w tych kwestiach. Po drugie też chciałem zauważyć, że za chwilę, tak jak Pan Przewodniczący ogłosi przerwę, żeby Pan Skarbnik wyliczył skutki finansowe zmiany w tej uchwale, też chciałbym prosić o równe traktowanie. Ponieważ wielokrotnie nasze uchwały były odrzucane lub wstrzymywane projekty uchwał. Właśnie, że nie wskazywaliśmy w nich skutków finansowych, które w tym przypadku Pan Skarbnik będzie wyliczał. Proszę, aby w przyszłości, jak będziemy też składali projekty uchwał, Pan Skarbnik też wyliczał te skutki finansowe.

Sławomir Sieczkowski - tutaj widzimy taki trochę pewien spektakl, że Pan Skarbnik zastanawia się, jakie będą skutki. Bo to Prezydent, lider swojego ugrupowania, daje propozycję zwiększenia podatków, a radni obniżają te podatki, obniżają podwyżkę tych podatków i tłumaczymy to przedsiębiorcom, że w ramach wsparcia przedsiębiorczości w Suwałkach będzie podwyżka, ale mniejsza. Szanowni Państwo, bądźmy poważni, nie jest wsparciem przedsiębiorczości, ani przedsiębiorców mniejsze podwyższenie podatków. Jeżeli naprawdę chcemy szukać realnego wsparcia to powinniśmy się nad tym pochylić i wypracować jakieś mechanizmy. To po pierwsze. A mi zabrakło w uzasadnieniu do tej uchwały jednej i podstawowej informacji, może czas powiedzieć, jaki jest stan finansów miejskich i powiedzieć, że stan jest zły. Konieczne są podwyżki podatków bo nie będzie można spiąć budżetu. I takiej informacji byśmy oczekiwali, bo uzasadnienie brzmi – „w związku z podwyższeniem o 3,9% stawek maksymalnych, podnosi się stawki podatków w mieście”. Powinniśmy transparentnie, uczciwie przekazywać informacje też naszym mieszkańcom, przedsiębiorcom, tym których dotknie ta podwyżka. Jaki jest stan finansów i jakie jest faktyczne uzasadnienie tej podwyżki. Dziękuję.

Prezydent - w między czasie zorientowałem się, czy rzeczywiście to tylko Suwałki są takim złym samorządem, że ciągle podnoszą podatki i opłaty lokalne, czy jeszcze inne samorzady podnoszą. Co mi wiadomo – gmina Suwałki zamierza podnieść, czy już podniosła, gmina Augustów zamierza, nie wiem co miasto Augustów zamierza. Bo jest Pan Skarbnik, to pewnie lepiej wie. miasto Łomża, miasto Krasnopol i chyba Ełk. Także tutaj nie jesteśmy jedynym samorządem, który przystępuje właśnie do podwyższenia stawek podatkowych na przyszły rok. Odnośnie skutków finansowych, to propozycja radnych „Prawa i Sprawiedliwości”, że te skutki takie są, że w ogóle tej podwyżki nie ma. Nie mamy tych dochodów 1 700 000 zł w przyszłym roku. U nas w Klubie jest na tyle demokracja, że radni, jak Państwo wiecie, bo rozmawiacie z radnymi mojego Klubu, czasami mają inne powiedzenia, inne stanowiska, u nas jest pełna demokracja. I czasami ja mam określony punkt widzenia, a radni niekoniecznie muszą się z tym moim stanowiskiem zgadzać. Skutki finansowe, łączne, tej proponowanej obniżki to jest około 193 000 zł. Z tego, co chodzi o mieszkania - 65 000 zł, działalność gospodarcza – 128 000 zł. Taki po tej korekcie byłby ubytek dochodu. I biorąc mieszkanie 60mkw, roczna obniżka dla właściciela z tytułu właśnie tej uchwały będzie wynosiła 60 groszy. Skutek obniżenia tutaj to będzie taki ukłon w stronę mieszkańców, że mieszkaniec rocznie zapłaci za swoje 60 mkw mieszkanie o 60 groszy mniej. Natomiast przedsiębiorca, prowadzący działalność gospodarczą, od 1 mkw zapłaci mniej o 70 groszy. Takie są skutki finansowe. Ja nie wiem,

czy to spektakl, czy nie spektakl, można by powiedzieć, że spektakl był jak leżałem w szpitalu i oglądałem poprzednią sesję Rady Miejskiej - tam też widziałem spektakl w wykonaniu oczywiście nowej koalicji, która się zawiązała.

Następnie, Rada Miejska rozpoczęła **głosowanie nad wnioskiem, który został zgłoszony przez radnego Jacka Niedźwiedzkiego**. Proponowane zmiany polegają na obniżeniu stawki podatku od budynków mieszkalnych z proponowanej stawki 0,78 zł/mkw na 0,76 zł/mkw powierzchni użytkowej oraz od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej z 23,52 zł/mkw na 23,34 zł/mkw powierzchni użytkowej.

W wyniku głosowania, Rada Miejska przyjęła zaproponowany wniosek. **Za jego przyjęciem głosowało 13 radnych, swój sprzeciw wyraziło 5 osób, 4 osoby wstrzymały się od głosu, 1 osoba nie wzięła udziału w głosowaniu.**

– *Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 58 do protokołu.*

Następnie, radni przystąpili do głosowania nad projektem uchwały wraz z przyjętym wnioskiem.

Przystąpiono do głosowania nad projektem przedmiotowej uchwały.

– *Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 59 do protokołu.*

W wyniku głosowania większością głosów („za” – **13 radnych, przeciw – 5 radnych, wstrzymało się od głosu – 4 radnych**) uchwała została przyjęta.

**Uchwała nr XXVI/345/2020
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 13 listopada 2020 r.**

w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości na 2021 r.

– stanowi **załącznik nr 59** do protokołu.

Ad pkt. 22

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta na 2020 r.

Czesław Renkiewicz – Prezydent Miasta Suwałk przedstawił wniosek o podjęcie uchwały wraz z autopoprawkami – **załącznik nr 60** do protokołu.

Andrzej Turowski – przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej przedstawił opinię Komisji – **załącznik nr 61** do protokołu.

Głosów w dyskusji nie stwierdzono.

Przystąpiono do głosowania nad projektem przedmiotowej uchwały.

– *Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 62 do protokołu.*

W wyniku głosowania większością głosów („za” – **14 radnych, 9 wstrzymało się od głosu**) uchwała została przyjęta.

Uchwała nr XXVI/346/2020
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 13 listopada 2020 r.

w sprawie zmian w budżecie Miasta na 2020 r. – stanowi *załącznik nr 63* do protokołu.

Ad pkt. 23

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Suwałki na lata 2020-2040.

Czesław Renkiewicz – Prezydent Miasta Suwałk przedstawił wniosek o podjęcie uchwały – *załącznik nr 64* do protokołu.

Andrzej Turowski – przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej przedstawił opinię Komisji – *załącznik nr 65* do protokołu.

Głosów w dyskusji nie stwierdzono.

Przystąpiono do głosowania nad projektem przedmiotowej uchwały.

– *Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 66 do protokołu.*

W wyniku głosowania większością głosów („za” – **13 radnych**, **9 radnych wstrzymało się od głosu**) uchwała została przyjęta.

Uchwała nr XXVI/347/2020
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 13 listopada 2020 r.

w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Suwałki na lata 2020-2040
– stanowi *załącznik nr 67* do protokołu.

**Imienne karty radnych Rady Miejskiej do głosowania na XXVI sesji Rady Miejskiej
w Suwałkach w dniu 13 listopada 2020 r.:**

1. Bogdan Bezdziecki – *stanowi załącznik nr 68 do protokołu*
2. Sylwester Cimochoński – *stanowi załącznik nr 69 do protokołu*
3. Tadeusz Czerwiecki – *stanowi załącznik nr 70 do protokołu*
4. Zbigniew Roman De-Mezer – *stanowi załącznik nr 71 do protokołu*
5. Anna Maria Gawlińska – *stanowi załącznik nr 72 do protokołu*
6. Krystyna Gwiazdowska – *stanowi załącznik nr 73 do protokołu*
7. Jacek Juskiewicz – *stanowi załącznik nr 74 do protokołu*
8. Mariola Brygida Karpińska – *stanowi załącznik nr 75 do protokołu*
9. Kamil Klimek – *stanowi załącznik nr 76 do protokołu*
10. Karol Korneluk – *stanowi załącznik nr 77 do protokołu*
11. Jarosław Józef Kowalewski – *stanowi załącznik nr 78 do protokołu*
12. Stanisław Kulikowski – *stanowi załącznik nr 79 do protokołu*

13. Kamil Lauryn – *stanowi załącznik nr 80 do protokołu*
14. Jacek Niedźwiedzki – *stanowi załącznik nr 81 do protokołu*
15. Adam Ołowniuk – *stanowi załącznik nr 82 do protokołu*
16. Wojciech Pająk – *stanowi załącznik nr 83 do protokołu*
17. Zdzisław Przełomieć – *stanowi załącznik nr 84 do protokołu*
18. Jacek Roszkowski – *stanowi załącznik nr 85 do protokołu*
19. Anna Ruszewska – *stanowi załącznik nr 86 do protokołu*
20. Jarosław Schabieński – *stanowi załącznik nr 87 do protokołu*
21. Sławomir Sieczkowski – *stanowi załącznik nr 88 do protokołu*
22. Andrzej Turowski – *stanowi załącznik nr 89 do protokołu*
23. Marek Lech Zborowski-Weychman – *stanowi załącznik nr 90 do protokołu.*

Ad pkt. 24

Informacje i odpowiedzi Prezydenta Miasta Suwałk.

Czesław Renkiewicz – Prezydent Miasta Suwałk, odnosząc się do interpelacji Sławomira Sieczkowskiego, dotyczącej programu pomocowego dla przedsiębiorców nadmienił, że taki program był uruchomiony przez nasze miasto, nasz samorząd wiosną. W ramach tego programu pomoc była bardzo szeroka zarówno bezpośrednio, ze strony Miasta - poprzez zastosowanie ulg w spłacie różnych należności podatkowych, gminnych. Również władze zachęcały nasze jednostki do stosowania ulg. Jednostki również albo zwalniały z opłat czynszowych, albo redukowały te opłaty. W sumie ta pomoc finansowa w tym okresie wiosennym wyniosła ponad 1 600 000 złotych na rzecz przedsiębiorców. Teraz mamy kolejną sytuację, nawrót pandemii z całą mocą. Mamy wyłączone z funkcjonowania określone jednostki. Nie mniej jednak, oczekujemy tutaj na dalszy rozwój sytuacji. Być może pod koniec przyszłego tygodnia będzie podjęta decyzja co dalej z pomocą. Dzisiaj sytuacja jest taka, że niektóre jednostki nie prowadzą swojej działalności, a niektóre mogą prowadzić działalność, np. gabinety kosmetyczne, jak również fryzjerzy. Również małe punkty handlowe, także te, działające na targowiskach nie zostały zamknięte, co nastąpiło wiosną tego roku. Ta działalność na pewno przynosi mniej przychodów w tej chwili, mniej jest klientów, ale w tym okresie późnojesiennym zawsze było ich mniej, trzeba też o tym pamiętać. Prezydent poinformował, że dał zielone światło Prezesom spółek w sprawach dostosowania się do obecnej sytuacji. Prezesi spółek mają swoje autonomię, również finansowe. Mowa tu o Prezesie Przybyszu ze spółki PGK, która zarządza targowiskami, Zarządzie Budynków Mieszkalnych TBS, gdzie w dyspozycji Pana Jarosława Lebediewa są lokale użytkowe. Jeżeli widzimy, że dana działalność została zamknięta, czy znacznie ograniczona, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby taki przedsiębiorca wystąpił do Prezesa, jednego czy drugiego o zmniejszenie czynszu, czy zwolnienie z czynszu, jeżeli lokal jest całkowicie wyłączony z użytkowania, nie prowadzi przedsiębiorca działalności. Odpowiednie kroki zrobił Dyrektor Borysewicz. Poinformował Prezydenta, że ma takie wnioski, które wynikają z faktu zamknięcia działalności, bo np. sale nie prowadzą działalności i również siłownie, które są wynajmowane w Aquaparku. Dyrektor Borysewicz ma otwartą drogę do zastosowania właśnie tych ulg w opłatach czynszowych. Oczywiście popatrzymy jeszcze na dalszy rozwój sytuacji, bo widzimy, że w Polsce liczba zachorowań jest mniejsza. Temat ten referowała Powiatowa Inspektor Sanitarna, ale porównując też dzisiejsze dane,

do wczorajszych, - o 66 osób mniej mamy w Suwałkach chorujących. Może będzie podobnie i u nas w tych najbliższych dniach przedstawiało i powoli liczba zachorowań będzie się zmniejszała. Decydujące będą, zresztą co mówi również rząd, najbliższe dni. Pokażą one, czy wprowadzone obostrzenia przyniosły jakiś rezultat, jakiś pozytywny efekt, czy nie. Do tematu wrócimy kompleksowo pod koniec tygodnia jeżeli sytuacja nie będzie ulegała poprawie.

Druga kwestia to funkcjonowanie Aquaparku i usterki, które występują w tym obiekcie. Należy dokonać remontu dna basenu przeznaczonego dla dzieci. Zamówione zostały już płytki. Pan Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji złożył obietnicę, że wszystko zrobi własnymi siłami. Ten mały basenik w ramach części rekreacyjnej został wyłączony z użytkowania, została ustawiona grodzień, która oddzieliła pozostałą część basenu rekreacyjnego. To spowodowało, że nie musimy spuszczać wody z całej niecki rekreacyjnej. Jak dotrą zamówione płytki, pracownicy Ośrodka dokonają ich montażu. Oczywiście cały czas na terenie obiektu pojawiają się nowe usterki. Jak było wiosenne wyłączenie z funkcjonowania Aquaparku, pracownicy OSiR-u także przeprowadzali lekkie remonty w ceramice basenowej. Wszystkie zajęcia nauki pływania, w tym klubowe, są w tej chwili prowadzone. Wyłączenie tej małej, dziecięcej niecki basenowej nie spowodowało ograniczenia. Ograniczenia w tej działalności, została bardzo zmniejszona po decyzjach rządowych. Z posiadanej informacji dotyczącej kosztu naprawy wynika, że zakup płytek ceramicznych oscyluje w granicach 10 000 złotych, klej - 2 500 złotych, koszt grodzień, którą trzeba było ustawić - 4 000 złotych. Może nie są to duże pieniądze, ale i tak musimy to wykonać i jak dotrze materiał, wtedy zostanie to zrobione. Powinniśmy wiedzieć, że ten basen w grudniu 2010 roku został przekazany do użytkowania. Zaraz minie 10 lat i niestety cały czas są tam jakieś naprężenia, które powodują to, że płytki na dużych powierzchniach z dnia na dzień odstają i trzeba to naprawić.

Prezydent, odpowiadając na zgłoszoną sprawę przez Pana Sławomira Sieczkowskiego, odpowiedział również tym samym na sugestię **Pana Jacka Juszkiewicza**, jeśli chodzi o targowisko na ul. 1 Maja. Jeżeli wnioski przedsiębiorców będą wpływały do Prezesa Przybysza, to Pan Prezes musi pochylić się nad tym i jeżeli uzna, że zasługują na uwzględnienie, to je uwzględni. Natomiast przedsiębiorcy mogą, w trybie indywidualnym, już teraz, występować do nas o zastosowanie ulg w sprawie podatkowej, chociażby podatku od nieruchomości - zasadach ogólnych oczywiście.

Pan radny **Jacek Roszkowski** stwierdził, że w ramach pandemii podejmowane są różne publiczne działania, które powodują, że ciągle wzrasta liczba osób zakażonych i chorujących na COVID-19. Podał przykład Prezydenta, jako przykład negatywny. W odpowiedzi na ten wniosek Czesław Renkiewicz odpowiedział, że ograniczył swoje kontakty w zdecydowany sposób. W zasadzie od 14 września władze nie organizują w Suwałkach większych zbiorowych wydarzeń. Odwołane zostały wszystkie planowane na miesiąc grudzień wydarzenia, takie jak np. Sylwester. Prezydent podkreślił, że na pewno powinniśmy utrzymywać dystans, zabezpieczać siebie, nie narażać siebie i innych. Dzisiaj sytuacja w Urzędzie Miejskim, jest stabilna. Jeżeli mamy zachorowania, to mamy zachorowania pod kontrolą. Ponad 30 osób przechodziło bądź przeszło już COVID-19. Najgorszy punkt krytyczny wystąpił w ostatnich dniach, co spowodowało, że Urząd Stanu Cywilnego został z jednym pracownikiem - z Panią Kierownik. A ten Wydział niestety nie może pracować zdalnie i nie może powiedzieć, że nie wydajemy i nie rejestrujemy aktów zgonu, nie wydajemy aktów

urodzenia. Ten Wydział musi stale funkcjonować i trzeba było podjąć decyzję o przesunięciu pracowników z innych komórek organizacyjnych, jak również posilkować się byłymi pracownikami Urzędu Stanu Cywilnego, którzy przyjęli naszą propozycję powrotu, na krótko, do pracy.

Pan radny **Jacek Roszkowski** wnosił również o wznowienie kontroli przestrzegania reżimu sanitarnego. Prezydent stwierdził, że Straż Miejska została podporządkowana pod Policję. Komenda Miejska Policji ma w dyspozycji naszą Straż Miejską - Policja dowodzi w tej chwili naszymi strażnikami i w zależności od potrzeb, te kontrole są prowadzone. Prezydent jest przekonany, że Policja korzysta również z mandatowania tych osób, które nie respektują reżimu sanitarnego.

Trzecia kwestia, którą poruszył radny **Jacek Roszkowski** to powołanie zespołu do walki z COVID. Prezydent nadmienił, że na bieżąco śledzi, monitoruje to, co się dzieje w regionie. Może nie mamy teraz tak częstych kontaktów z Wojewodą Podlaskim, ale mamy bardzo częste kontakty z dyrektorem Szpitala, z naszymi jednostkami, z dyrektorami DPS, MOPR, szkół, placówek, przedszkoli. Prezydent posiada pełną wiedzę co dzieje się w tych placówkach. Spotykamy się również na Miejskim Zespole Zarządzania Kryzysowego i dyskutujemy na ten temat – np. w najbliższy poniedziałek o godzinie 10.00 odbędzie się posiedzenie Miejskiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, oczywiście zdalnie, wideokonferencja. W tym zespole są przedstawiciele Rady Miejskiej, więc jeżeli radni chcieliby w nim uczestniczyć, nic nie stoi na przeszkodzie, można uzyskać link i być na zasadzie obserwatora, uczestnikiem tego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Będziemy tam rozmawiali również o COVID. Prezydent poddaje w wątpliwość sens powołania kolejnego zespołu, składającego się z radnych, czy z innych osób. Radni mogą uczestniczyć, uczestniczą w różnych gremiach, takich jak merytoryczne Komisje Rady Miejskiej, Komisji Spraw Społecznych oraz Komisja Bezpieczeństwa Publicznego. Może gdyby idea powołania takiego zespołu była bardziej sprecyzowana - jakie cele, jakie zadania, kto miałby tam chodzić i z jaką częstotliwością miałby się ten zespół spotykać, to oczywiście można rozmawiać. Dlatego też na tym etapie Prezydent traktuje to jako taki wolny wniosek, ale jeżeli miałby to być zespół składający się z radnych to według Prezydenta, nie widzi tam swojej roli, chyba, że będzie wniosek, aby w takim zespole też uczestniczył.

Na pytanie, które zadał **Pan Sławomir Sieczkowski** - jak wygląda kwestia realizacji programu geriatrycznego, Prezydent odpowiedział, że posiada informację z Wydziału Spraw Społecznych, że był ogłoszony otwarty konkurs na realizację tych zadań. Ofertę złożył nasz Szpital Wojewódzki. Podpisano umowę 7 września, umowa opiewa na kwotę 78 000 złotych. Koszt jednej konsultacji – 300 złotych. Koszt przeprowadzenia otwartego spotkania – 2 000 złotych, zaplanowano 3 spotkania. Z uwagi na sytuację epidemiczną, odbyło się tylko jedno – we wrześniu. Teraz te spotkania się nie odbywają. Termin realizacji umowy to 30 listopad, czyli już za kilkanaście dni. Zwykle jest tak, że realizatorzy zadań publicznych, które zostały powierzone do prowadzenia przez Miasto Suwałki, występują do Prezydenta o prolongatę takiego terminu. Jeżeli taki wniosek by wpłynął, aby przesunąć ten termin, to oczywiście jesteśmy w stanie to uczynić. Wnioskodawcą powinien być tutaj Szpital Wojewódzki. Z porad, na dzień dzisiejszy, skorzystało dwunastu seniorów. Widzimy, że wciąż jest przekazywany apel, by z uwagi na obecną sytuację jaką mamy w Polsce, nie wychodzić z domu, to rezultatem jest garstka osób, która skorzystała dotychczas z tego programu. Jeżeli będzie propozycja ze strony

Szpitala, żeby jeszcze dać np. trzy tygodnie na realizację tego Programu, Prezydent nie widzi problemu.

Do wniosku radnej **Anny Gawlińskiej** odniósł się Łukasz Kurzyna, stwierdzając, że te dwie kwestie zgłoszone przez radną są de facto poruszone w interpelacjach. Odnosząc się do wiat śmietnikowych - zgodnie z ustawą, za utrzymanie porządku w samej wiacie śmietnikowej, za stan sanitarny tej wiaty, jej wygląd i wielkość, odpowiada zarządca nieruchomości, także w większości przypadków są to spółdzielnie mieszkaniowe lub zarządy tych mniejszych wspólnot mieszkaniowych, w części również ZBM oraz zarządcy prywatni. Niektóre wspólnoty po prostu takich zarządów nie mają i same zarządzają swoim terenem. Dlatego też nie mamy możliwości prawnych ingerowania w stan sanitarny tych wiat, poza postępowaniem kontrolnym w postaci niedawno nabytych uprawnień przez Straż Miejską. Nadmieniał, że poprosił Pana Komendanta Straży Miejskiej, by takie kontrole wrywkowe przeprowadził, bo to będą mogły być tylko wrywkowe kontrole, ze względu na liczbę tych wiat i nowych zadań, którymi Straż Miejska się zajmuje. Nie mniej jednak, z uwagi na fakt, że od 9 października tego roku Straż Miejska przeszła pod Komendę Policji, Pan Komendant nie jest w stanie obecnie zrealizować tej prośby. W związku z tym, jak tylko odzyska władztwo nad swoimi strażnikami, to te kontrole podejmie. Nie mniej jednak zwrócił uwagę, że mieszkańcy powinni rozliczać i wymagać od zarządców swoich nieruchomości, aby we właściwy sposób zarządzali tymi wiatami i utrzymywali w nich czystość. Tak samo, jak wymagania takie przedstawiają chociażby w zakresie sprzątania terenów zielonych. Tutaj też te obowiązki ciążyą na zarządcach nieruchomości, do których te tereny należą. Prezydent nie może przejąć wszystkich zadań i wyręczać zarządców nieruchomości, bo nie ma do tego instrumentów prawnych i ten obowiązek ciąży, zgodnie z ustawą, na zarządcach nieruchomości. W przypadku elektrośmieci zaś, ze względu na koszty tych urządzeń, bo to tak chyba trzeba określić - 20 000 złotych za sztukę, gdzie trzeba by było na terenie miasta postawić co najmniej pewnie kilkanaście takich urządzeń, aby cała akcja miała jakiś większy sens, to w skali budżetu naszego miasta byłoby co najmniej 200 000 - 300 000 złotych. Uznaliśmy, że ten wydatek w chwili obecnej nie jest najpilniejszy, tym bardziej, że mieszkańcy mają możliwość pozbywania się za darmo elektrośmieci, bo zarówno w ramach okresowych zbiórek z terenów zarządzanych chociażby przez spółdzielnie – to jest raz w tygodniu, jak i z nieruchomości tych jednorodzinnych, okresowe zbiórki też są robione. Mieszkańcy mają też możliwość dostarczenia tego sprzętu do punktu selektywnej zbiórki odpadów, gdzie mogą zostawić go bezpłatnie. Ponadto, władze weryfikowały tą kwestię w Przedsiębiorstwie Gospodarki Odpadami, jak to w ich perspektywie wygląda. I tam Prezes Walendzewicz udzielił informacji, że to zanieczyszczenie odpadów komunalnych elektrośmieciami jest sporadyczne i oni bez problemu w PGO Sp. z o. o. z tym tematem sobie radzą, wybierają te elektrośmieci i przekazują do specjalistycznych podmiotów, które zagospodarowują tego typu odpady. W tej interpelacji poruszona była również kwestia baterii, których zbiórkę też mamy dobrze rozwiązaną w mieście. W wielu punktach naszego miasta min. w Urzędzie Miejskim, ale również w wielu firmach, znajdują się pojemniki do zbierania tych baterii. Oprócz tego w zabudowie wielorodzinnej, w wiatkach śmietnikowych takie pojemniki też się znajdują. Mieszkańcy mają możliwość ich segregowania. Natomiast tutaj większym problemem, tak jak przy całej segregacji odpadów jest to, że musimy mieszkańców cały czas uczyć, jak

ta segregacja ma w sposób właściwy wyglądać – że na nich ciąży ten obowiązek dbania i segregowania tych odpadów, że dzięki temu wszyscy za śmieci w mieście mogą płacić mniej i te ceny nie będą rosły. Na szczęście w naszym mieście zostało to na najbliższe lata jeszcze uregulowane i nie przewidujemy wzrostu kosztów. Natomiast w innych samorządach te koszty zagospodarowania rosną i to rosną z wielu przyczyn i z tym się trzeba liczyć. Może teraz te zmiany, które wprowadzi rząd jeszcze w tym roku, które były zapowiadane przez Wiceministra Klimatu spowodują, że to tempo zostanie wyhamowane. Nie mniej jednak w perspektywie pięciu, dziesięciu lat to jednak te ceny będą wzrastały.

Ad pkt. 25

Zakończenie obrad sesji Rady Miejskiej w Suwałkach.

Kończąc XXVI sesję Rady Miejskiej podziękował przybyłym za uczestnictwo w obradach a radnym za aktywny udział.

Na tym protokół zakończono.

**Przewodniczący
Rady Miejskiej w Suwałkach**

Zdzisław Przelomiec

Protokół sporządziła:
Emilia Jankowska

Podinspektor w Biurze Rady Miejskiej
Urzędu Miejskiego w Suwałkach